

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Witam Państwa w imieniu Pana Prezydenta, proszę Państwa Pani Elżbieta Szczepińska – kierownik oddziału Planowania Przestrzennego, Pani Katarzyna Kaczorowska – projektant planu i reszta zespołu, który uczestniczył również w projektowaniu tego planu. Plan jest sporządzany w Biurze Planowania Przestrzennego, jak Państwo wiedzą znaczna część planów jest opracowywana poza biurem na zlecenie zewnętrzne, część planów jest opracowywana w biurze, w większości cały ten kompleks planów, który Państwo widzą, cały kompleks w rejonie Wzgórza św. Bronisławy, Lasu Wolskiego, rejonu Fortu Skąła, Przegorzał, z wyjątkiem Przegorzały – Dolina Wisły, który jest na zewnątrz opracowywany. Dyskusja publiczna jest elementem procedury planistycznej umieszczonej przez ustawodawcę w okresie wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Chciałem Państwu przypomnieć, że zgodnie z ogłoszeniem, obwieszczeniem Pana Prezydenta, które zostało opublikowane w prasie i które jest również rozwieszane we wszystkich budynkach Urzędu Miasta Krakowa wyłożenie projektu planu Las Wolski trwa od 16 czerwca do 14 lipca, po 14 lipca jeszcze 14 dni można składać uwagi do projektu planu, te uwagi będą później rozpatrywane przez Prezydenta Miasta Krakowa, Prezydent ma na to termin 21 dni i tylko taka forma, niezależnie od dyskusji, od wymiany poglądów, od Państwa pytań tylko taka forma pisemnych uwag – jeśli Państwo by kwestionowali rozwiązania – jest przez ustawodawcę określona jako ta, która wymaga rozstrzygnięcia i rozpatrzenia przez Prezydenta Miasta Krakowa. W poniedziałki wyłożenie przy ulicy Sarego 4 w Biurze Planowania Przestrzennego w godzinach od 14.30 do 16.30, w pozostałe dni tygodnia od 13.00 do 15.00. Ostatni dzień wyłożenia to jest 14 lipca 2009 r. termin składania uwag do dnia 3 sierpnia 2009 roku, a dzisiaj w okresie tego wyłożenia tutaj spotykamy się na dyskusji publicznej. Dyskusja jest nagrywana dlatego, że wymagane jest sporządzenie protokołu, wiadomo, że przy dużej ilości wypowiedzi ten protokół nie może być na 47 stron, natomiast stenogram robiony w z tego nagrania jest bardziej wiarygodnym bo nie przekształconym w żaden sposób rejestrem Państwa wypowiedzi. Dlatego też bardzo proszę o wypowiedzanie się do mikrofonu, będziemy Państwa tutaj zapraszać dlatego, że tylko wypowiedzi do mikrofonu mogą być później w stenogramie odtworzone, prosimy o przedstawianie się do mikrofonu również żeby było łatwiej zidentyfikować Państwa wypowiedzi i proszę Państwa jest lista obecności, również w tym celu żeby było zarejestrowane, że jednak zainteresowanie tym planem jest dość spore. Powiem jaka jest rola dyskusji. Ustawodawca nie dookreślił tego elementu procedury więc po prostu należy go rozumieć normalnie, my Państwu przedstawiamy pewne informacje, w skrócie projektant planu przedstawi założenia tego planu, dość skrótowo to potraktujemy bo zapewne Państwo będą woleli się wypowiadać, nie będą Państwo za długo chcieli słuchać naszych wypowiedzi, natomiast na Państwa pytania już będziemy wtedy udzielać szczegółowych informacji przy czym chciałem przypomnieć, znacznie łatwiej i znacznie precyzyjniej można na Państwa pytania udzielić odpowiedzi jeśli te pytania dotyczą konkretnej działki, konkretnej linii w rysunku planu, konkretnego numeru działki na samym wyłożeniu czyli w Biurze Planowania Przestrzennego. Ja dlatego tak mówię bo spróbujemy tutaj dyskusję publiczną skupić na generalnych założeniach, na celu tego planu, na sposobie rozwiązań, oczywiście w żaden sposób nie wykluczam zadawania przez Państwa pytań szczegółowych, a my będziemy się starali na to odpowiedzieć. Sam scenariusz po tych krótkich organizacyjnych informacjach, może jeszcze przypomnę tylko, że ten projekt planu – tak jak każdy plan w Krakowie – napotykał na pewne przeszkody, które uniemożliwiały znaczne szybsze jego przygotowanie, również zmiany w przepisach dotyczących ochrony środowiska wpłynęły na to, że ten projekt planu dopiero teraz Państwo widzą. Plan odbył pełną procedurę, która umożliwiła ten etap w jakim teraz się znajdujemy i może jeszcze dwa

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

słowa, po rozpatrzeniu uwag projekt planu w zależności od tego w jakim stopniu będzie ulegał jeszcze zmianom będzie albo mógł być skierowany do uchwalenia przez Radę Miasta Krakowa czyli można by wtedy przewidywać, że byłoby to jeszcze w tym roku, jeżeli byłyby jakieś poważne zmiany w projekcie planu, które by wymuszały ponowienie procedury to wówczas ta procedura się powtórzy i wydłuży. Teraz bardzo proszę panią projektant Panią Katarzynę Kaczorowską o zreferowanie rozwiązań projektu planu.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Pozwolę sobie w miarę zwarty sposób przedstawić ten projekt. Plan miejscowy zagospodarowania otoczenie Las Wolski obejmuje przede wszystkim obszar Lasu Wolskiego oraz podbrzusza tego lasu od strony północnej ograniczone obszarem Zakamycza i Chełma, to jest sytuacja tego obszaru widziana z fortu Olszanicy, od strony południowej jest to podbrzusze lasu, które opiera się o zabudowę wzdłuż ulicy Księcia Józefa, to jest widok tego obszaru mniej więcej od przełęczy przegorzalskiej aż po klasztor Kamedulski widziane z trasy spacerowej doliny Wisły. Może teraz postaram się przedstawić przeznaczenia terenu. Przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową – to są niewielkie fragmenty, które wynikają z pewnych uwarunkowań zewnętrznych, zaszczości. Obszar MN1 wynikający z planu otoczenia Lasu Wolskiego, powtórzenie, ponieważ część tego planu znajduje się w tych granicach, obszar MN3 uwzględnienie wniosku w zgodzie ze Studium uwarunkowań oraz obszar MN3 obejmujący istniejącą zabudowę. Kolejny teren wyznaczony do opracowania to są obiekty kultu religijnego, to jest z kolei obszar klasztoru Kamedulskiego gdzie głównym celem jest ochrona tych obiektów, zakaz zabudowy w tym rejonie. Następnie mamy usługi oświaty, jest to teren istniejącego przedszkola w rejonie Przełęczy Przegorzalskiej, na tym terenie dopuszcza się możliwość powiększenia terenów zabawowych dla dzieci jak i możliwość powiększenia istniejącego obiektu przedszkolnego do 50 % istniejącej powierzchni zabudowy. Kolejny teren, teren usług sportu, na którym mamy możliwość zagospodarowania, to jest tutaj to boisko tzw. Kamedulskie przy ulicy Księcia Józefa, usługi sportu, obiekty sportowe bez przekryć i możliwość sytuacji niewielkiego obiektu kubaturowego obsługującego o ograniczonej powierzchni zabudowy. Wreszcie teren placu rekreacyjnego wypoczynkowego to jest plac znany Państwu przy Kopcu Józefa Piłsudskiego, na tym placu możliwa jest lokalizacja usług typu mała gastronomia, parking rowerowy, okazjonalny parking dla autobusów w sytuacji imprez czy jakichś uroczystości, które odbywają się w związku z lokalizacją Kopca Józefa Piłsudskiego. Usługi edukacji i kultury to są niewielkie obszary usług obejmujące obiekty wpisane do ewidencji zabytków, jeden to jest schron amunicyjny istniejący, drugi to jest dawny pawilon gastronomiczny, możliwe są tu usługi kultury w tym pawilonie, jest możliwa również funkcja gastronomiczna, która nawiązywałaby do pierwotnej funkcji tego obiektu obecnie nie użytkowanego. Obiekty, tereny przeznaczone pod zabudowę zagrodową również w rejonie ulicy, przełęczy przegorzalskiej, ulicy Jodłowej użytkowane dotychczas w ten sposób z możliwością wprowadzenia zabudowy garażowej i zabudowy inwentarzowej w budynkach inwentarskich do kontynuacji prowadzonej działalności, wreszcie tereny leśne, w tym największy teren oczywiście Lasu Wolskiego, teren ZL1 oraz różne niewielkie fragmenty terenów leśnych na działkach leśnych tereny jakby znajdujące się poza obszarem Lasu Wolskiego, czasami stanowiące prywatną własność. W terenach leśnych możliwa jest działalność leśna zgodnie z ustawą o lasach i lokalizacja obiektów zgodnych z zapisem ustawowym. Tereny rezerwatów przyrody, to jest rezerwaty Bielańskie Skałki i Skały Przegorzalskie, poniżej zabudowy Willi Szyszko Bohusza oraz w rejonie Kamedułów, sposób zagospodarowania ściśle regulowany rozporządzeniami w sprawie utworzenia tych rezerwatów. W terenie na obszarze lasu mamy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

teren Ogrodu Zoologicznego, w którym dopuszczona jest możliwość lokalizacji obiektów małej gastronomii oraz obiektu kawiarni, obiektów służących handlowi, również ten teren przed dzisiejszym ZOO został również przeznaczony na możliwość rozbudowy funkcji związanych z Ogrodem Zoologicznym. Istnieje też możliwość uzupełniania zabudowy dotyczącej oczywiście prowadzenia podstawowej działalności czyli zabudowy dla zwierząt przeznaczonej. Wreszcie teren zieleni przeznaczony pod parki i zieleńce, to są te tereny ZP, głównie wzdłuż dawnego przebiegu Księcia Józefa i terenu ulicy Jodłowej z przeznaczeniem na parki i zieleńce bez prawa zabudowy. Tereny ZPO w większości to są tereny obejmujące wspomniane wcześniej, określone przeze mnie podbrzusza lasu czyli strome stoki otaczające Las Wolski od południa i północy, przeznaczeniem tych terenów są ogrody z tym, że w terenie ZP010 możliwa jest lokalizacja usług kultury, nauki w dawnym schronie bojowym piechoty i również w terenie ZP011 i ZP010 możliwa jest lokalizacja funkcji mieszkaniowych lub usług kultury lub nauki czy oświaty w istniejących obiektach dawnej Karczmy i obiektach folwarku istniejącego. Oprócz tego obiekty służące zaopatrzeniu w wodę, to jest zespół obiektów związany z Ogrodem Zoologicznym oraz zespół wodociągów, zakaz nowej zabudowy w tym terenie i ochrona zespołu budynku wodociągów miejskich. Tereny komunikacji obejmują drogę klasy lokalnej oraz drogi klasy dojazdowej, w zasadzie nie przewiduje się prowadzenia nowych dróg publicznych w tym terenie jak również wyznaczone są drogi wewnętrzne, ciągi pieszo jezdne, to są w istniejących drogach w zasadzie wytrasowane trasy. Może krótko jeszcze – walory obszaru są znane – natomiast w obszarze występują dość licznie zabytki rejestrowe, to jest właśnie wspomniana wcześniej willa przy ulicy Jodłowej, to jest zespół klasztorny Kamedułów, potężny zespół bardzo wartościowy klasztorny z zachowanymi eremami, wreszcie willa Baszta, Szyszko Bohusza w Przegorzałach, Koniec Niepodległości Józefa Piłsudskiego, zespół zabudowań wodociągów miejskich z przełomu XIX i XX wieku i zabytki gminnej ewidencji zabytków czyli nie rejestrowe tylko takie, których ochrona następuje na podstawie ustaleń planu to jest wspomniane już przedszkole przy ulicy Jodłowej, to są drobniejsze zabytki typu kapliczki czy krzyże przydrożne, również tzw. zamek w Przegorzałach czyli ta duża kubatura, którą widzimy we wszystkich widokach tego terenu, pawilon gastronomiczny wspomniany przy ulicy Lea i różne obiekty drobne też wspomniane wcześniej z Twierdzy Kraków schrony amunicyjne czy baterie czy szańce, to są często ziemne formy zabytków. Nie chciałabym przedłużać, jeżeli coś Państwa interesuje na temat zasad kształtowania ładu przestrzennego w obszarze to mogę omówić, albo mogę na szczegółowe pytania Państwa odpowiadać.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Może przy szczegółowych pytaniach. Również jeśli będzie chodzi o infrastrukturę czy inne szczegóły do komunikacyjnych kwestii to bym też tak proponował. Rozpoczynamy dyskusję, zapraszam Państwa do zabrania głosu, proszę pamiętać o tej podstawowej możliwości składania uwag żeby ranga ich rozpatrzenia była ta najwyższa czyli Prezydenta, a później w przypadku, kiedy Prezydent by nie uwzględnił czy w części nie uwzględnił uwag to Rada Miasta Krakowa przy uchwalaniu planu ma prawo to rozpatrzenie, to rozstrzygnięcie zmienić. Zapraszam Państwa.

**Pan /.../\* – mieszkaniec Przegorzał**

Muszę powiedzieć, że jestem w dniu dzisiejszym oszołomiony, oszołomiony jestem pięknem, które tutaj w tym miejscu zastałem, piękne kobiety to nie zawsze jest oczywista oczywistość, piękne miejsce, piękna sala i w końcu piękny plan i piękny teren. Jak Państwo widzicie tutaj na tych zdjęciach rzeczywiście jest to najpiękniejszy kawałek naszego Krakowa, a może

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

nawet najpiękniejszy kawałek Polski, Europy i Świata. Dlatego też wydaje mi się, że ten plan skutecznie i konsekwentnie zmierza do tego aby to piękno podkreślić, utrzymać i być zgodnym z zapisami, które znajdują się w preambule tego planu. Ale jak to zwykle bywa w tym morzu piękna jest jedna mała kropla, a czasami ta kropla drąży skałę, a czasami wręcz dzięki tej kropli dzban odrywa się i wszystko piękne się rozbija. I pozwolicie Państwo, że ja właśnie o tej drobnej kropli chciałem parę słów powiedzieć i zapytać się również. Mianowicie dotyczy to małego fragmentu tego planu, skrajnej jego części na zupełnych peryferiach, chodzi o teren opisany tutaj zapisami KDD5. Teren ten otoczony jest terenami zielonymi, zielenią parkową oraz terenami sportowymi i tutaj bardzo serdecznie chciałbym podziękować Państwu projektantom, miastu za to, że te tereny zostały utrzymane jako zielone, te tereny jako zielone funkcjonują w planistyce Krakowa od dłuższego czasu, a właściwie można powiedzieć, że zawsze, wszystkie plany, które powstawały dla tego obszaru utrzymywały zielony charakter tego terenu, dlatego tak było widać to na tym zdjęciu, po prostu jest to przepiękne przedpole. Natomiast – dobrze, postaram się skrócić swoją wypowiedź – natomiast wiem, że jest w naszym systemie prawnym pewna dwoistość, z jednej strony Państwo opracowujecie plan, umieszczacie tutaj te tereny za co chwala, natomiast równocześnie toczą się w tymże samym Urzędzie Miasta Krakowa postępowania dotyczące wuzetek gdzie te tereny są przedmiotem wystąpienia pod zabudowę nie tylko domki jednorodzinne, ale wysoką zabudowę mieszkaniową. Bardzo dobrze, że plan utrzymał te tereny zielone, natomiast może się okazać, że wuzetki są szybsze od procedury planistycznej. Jest jeden szczegół – tu już przechodzę do konkretnego pytania – który może wspomóc nas w utrzymaniu tych terenów zielonych, mianowicie jest to ten przejazd, ponieważ w żaden sposób nie da się tych terenów zabudować jeśli nie stworzy się tutaj dogodnego dojazdu i tym dojazdem jest właśnie droga, o której mówię, to jest teren KDD5. We wszystkich zapisach planistycznych Państwo mówicie, że układ komunikacyjny na tym terenie nie podlega zmianie i utrwała tylko stan istniejący, tej drogi w terenie nie ma, jest tam mała niewielka ścieżka jak również ta droga nie jest potrzebna dla obsługi tych terenów ponieważ wszystkie te tereny mają bezpośredni kontakt z ulicą Księcia Józefa i mogą być obsługiwane. Natomiast ten fragment powoduje udrożnienie ciągu komunikacyjnego jaką stanie się wówczas ulica Szyszko Bohusza, ulica Przegorzalska, Jodłowa aż do ulicy Starowolskiej i o tym fakcie my jako mieszkańcy wiemy już od dłuższego czasu, że są czynione nieustanne starania w sposób mniej lub bardziej legalny żeby ta droga zaistniała. W związku z tym moje pytanie jest czy ta droga musi tu być, jeśli tak to dlaczego. A równocześnie jest to również mój postulat aby z tej drogi zrezygnować, teren ten określić jako ZPP4, nie wyklucza to zgodnie z zapisami planu obsługi wszystkich terenów, natomiast nie spowoduje to drastycznego tranzytu przez te miejsca. W trakcie opracowywania i dyskusji publicznej nad planem Przegorzały mieliśmy zapewnienia ze strony uczestniczących przedstawicieli Urzędu Miasta, że ulica Szyszko Bohusza pozostanie wewnętrzną ulicą osiedlową ślepą. W związku z tym teraz widać, że nie do końca są to wiarygodne stwierdzenia dlatego jakby w swoim imieniu i części mieszkańców tutaj zamieszkałych przy ulicy Szyszko Bohusza proszę o zrewidowanie tego poglądu i również o wyjaśnienia dlaczego tak się stało. Dziękuję.

**Pani /.../\***

Jestem również mieszkanką ulicy Szyszko Bohusza. W rysunku planu jak i też w opisie, w tekście planu na stronie 12 funkcjonuje zapis, że ulica KDD5 jest ulicą funkcjonującą, ma ona około 10 m szerokości. Otóż wczoraj zostały wykonane te zdjęcia, tak ta ulica wygląda, to jest ulica wzdłuż boiska bo ulica Szyszko Bohusza kończy się ślepo od 30 lat przy boisku. To jest ulica, która kończy się ogromną skarpą, rosną jak Państwo widzą piękne maki i łąki. To

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

jest kolejny rysunek, to jest ta funkcjonująca ulica, to jest ta ulica Szyszko Bohusza KDD5. Państwo zapewniają, że nie będą wykonywane żadne inne drogi, że te, które istnieją zaspakajają potrzeby mieszkańców. Całkowicie się z tym zgadzam bo osiedle Przegorzały praktycznie w 100 %, Szyszko Bohusza w 100 % jest zabudowana i to rozwiązanie komunikacyjne, Szyszko Bohusza, która dochodzi do boiska całkowicie zaspokaja ruch w tym rejonie, a ponadto, że Urząd Miasta Krakowa oświadcza w dokumentach nieprawdę bo tej ulicy nigdy nie było, w 2000 roku były próby przy wykonywanej kanalizacji wykonania nielegalnego połączenia drogowego między ulicą Kamedulską a ulicą Księcia Józefa. Inspektorat Nadzoru Budowlanego potwierdził to w stosownym protokole, służę dokumentacją, próba wykonania tej drogi została szybko zniwelowana i funkcjonuje to jako ścieżka dla osób, które idą na spacer z psem po prostu i tylko tyle. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Dziękuję. Może lepiej będzie jak ja coś wyjaśnię Państwu bo to jest dość ważne. Jeżeli tutaj odnieść się do tego co Pani mówiła o nadzorze budowlanym to zapewne było tak, jeśli ktoś bez stosownego pozwolenia na budowę podejmował taką przebudowę czy budowę drogi. Natomiast muszę Państwu wyjaśnić bardzo ważną rzecz. Ulica Szyszko Bohusza jako droga publiczna w całości, jako cała działka jest zapisana w uchwale Rady Miasta Krakowa. Proszę Państwa my możemy tej ulicy w planie nie przewidywać, że tam będzie jezdnia, natomiast linie rozgraniczające określają zasięg drogi publicznej wpisanej do uchwały Rady Miasta Krakowa i to co Państwo mówią, że Urząd poświadcza nieprawdę, to z kolei jest nieprawdą. Otóż ta ulica jest ulicą publiczną, drogą publiczną zapisaną w uchwale. W związku z tym nie ma problemu, to wszystko jest to sprawdzenia tylko mówię w planie nie można skasować czegoś co jest uchwałą Rady Gminy wpisane do rejestru ulic dróg publicznych. Natomiast czy tam jest możliwe wykonanie połączenia, czy skarpa w tym przeszkadza można się z tym zgodzić tylko to wcale nie oznacza, że tam musi być to połączenie, to może być od strony ulicy Księcia Józefa np. również część wykorzystywana na przeprowadzenie, zresztą tak jest w projekcie planu, sieci wodociągowej, którą zresztą Państwo przy udziale komitetu społecznego, kanalizacyjnej również, ale wodociągowej tam również jest spięcie w tym ciągu i taki teren jako teren gminy może temu celowi służyć. Można na części tego terenu od strony ulicy Księcia Józefa jak ona już nie będzie pełniła tej funkcji jaką pełni zrobić choćby przy tym terenie US na tym terenie gminnym parking, który będzie właśnie zamykał możliwość wjeżdżania, przejeżdżania dalej w osiedle Przegorzały. Państwo tutaj mówią w kontekście planu osiedle Przegorzały i my oczywiście przy tym planie zastanawialiśmy się również nad tym co będzie przy Lesie Wolskim. Proszę złożyć uwagi, natomiast tutaj Prezydent, jest pytanie czy plan może zastrzec, niech to będzie teren gminy i tak jak zapisane, jako droga publiczna, ale bez możliwości przejazdu. Żeby to zapisać to i tak plan tutaj skuteczny nie jest, ja wiem, że to Państwu się nie podoba, mnie też, po prostu plan nie zapisze elementów organizacji ruchu. Ja nie mówię tutaj o znaku zakaz tylko mówię o technicznym w ogóle, nie robimy tam tej drogi, proszę Państwa to jest decyzja inwestycyjna. I myślę sobie, że jeżeli z powodu formalnego te linie rozgraniczające i ta nazwa – droga dojazdowa – nie będzie mogła z tego projektu planu zniknąć to Państwu pozostaje tylko jakby nadzorować jeżeliby kiedykolwiek ktoś wpadł na pomysł, żeby ulicę Księcia Józefa z ulicą Szyszko Bohusza połączyć. Proszę to zrozumieć, ja nie stoję w opozycji, ja Państwu wyjaśniam stronę formalną i to nie jest tak, że projekt – wezmę tutaj sobie połączę – jako teren drogi publicznej wpisany w uchwale ta ulica jest i dlatego mówię może będzie nam troszkę łatwiej rozmawiać. Państwo będziecie składać uwagi, jeżeli Państwo mają pomysł zaproponować jaki powinien być zapis w planie żeby ta ulica nie mogła tam funkcjonować, nie wiem, my nie mamy w tym

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

momencie pomysłu dlatego, że rozważaliśmy taki zapis, że – ale poważna wątpliwość czy taki zapis nie może być poczytany za przekroczenie ram wyznaczonych dla ustaleń planów miejscowych. Plan miejscowy tak jak nie może ustalić pewnej reglamentacji, że ktoś nie może którędy chodzić jak się sąsiad zgodzi, to jest zupełnie inna regulacja. W tej chwili to połączenie funkcjonuje jako połączenie piesze, funkcjonuje również jako teren gminny dostępny do tego żeby tą sieć kanalizacją czy wodociągową czy inne elementy infrastruktury umieścić. Natomiast czy tam kiedyś będzie jezdnia ja tego nie wiem i jeśli takiej potrzeby nie będzie to nikt nie powinien wydawać pieniędzy na jej realizację. To jest mój pogląd i tak Państwu to przedstawiam.

**Pani /.../\***

Też jestem mieszkanką Przegorzał i w tej chwili jest pewna niekonsekwencja bardzo wyraźna bo jeżeli my planujemy przestrzennie jakiś obszar to kompleksowo, a tutaj nie chodzi o jedną działkę tylko cały kompleks połączony ciągami komunikacyjnymi. I w tej chwili bardzo chaotycznie nam pani projektant tutaj przekazała informacje na temat tego co ma być, nie bardzo wiem czy się przedszkole jest w stanie gdzieś w Przegorzałach przesunąć dalej ponieważ tam jest takie osuwisko i takie zręby, że po prostu nie ma miejsca, natomiast chciałabym się zapytać jaka jest różnica między drogą lokalną a obwodnicą bo w tej chwili ulica Jodłowa jest obwodnicą, a jest planowana jako droga lokalna i jakie są Państwa pomiary bo przecież przy projektowaniu przestrzennym Państwo musicie wziąć wszystkie elementy środowiska geograficznego, całej przestrzeni geograficznej i również to, że jest to zwięźnienie Bramy Krakowskiej o ekspozycji południowej i całe Przegorzały powinny być chronione, a nie poddane ruchowi tranzytowemu. I tutaj jest drugie moje pytanie, wiadomo już oczywiście od wielu lat, że ten chorst gdzie jest Uniwersytet Jagielloński jest jak gdyby ekranem, który odbija całe pyły, skażenia środowiska, które idzie na Przegorzały i Państwo takie ciągi komunikacyjne projektujecie. Jak w takim razie – jeszcze następne pytanie – jak realizujecie w tych swoich projektach zrównoważony rozwój.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeżeli będzie o szczegóły komunikacyjne chodziło poproszę Pana inż. Kazimierza Gorasa, który się zajmował komunikacją, ale dwie kwestie, chciałem się upewnić, Pani powiedziała teraz ostatnio jak będzie taki ciąg komunikacyjny wyglądał, o jaki chodzi bo wcześniej była mowa o ul. Jodłowej, o który ciąg komunikacyjny chodzi, to pytanie dotyczy planu osiedle Przegorzały

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To jest pytanie do szczegółów komunikacyjnych. Natomiast droga lokalna a obwodnica, nie ma w ogóle takiej nazwy, obwodnica jest nazwą potoczną używaną oficjalnie również, kategorie dróg mamy takie, droga dojazdowa najniższa, ja nie mówię o wewnętrznych bo to są takie, które nie są drogami publicznymi, droga dojazdowa, droga lokalna, droga zbiorcza, droga główna, główna ruchu przyspieszonego, autostrada. Jaka droga może pełnić funkcję obwodnicy to jest zupełnie inna kwestia. Jak na razie w Krakowie obwodnice to mamy I obwodnicę koło Plan, II obwodnicę następną Aleje, III obwodnicę nie całkiem domkniętą i w końcu mówimy o północnej obwodnicy Krakowa czyli tam gdzie ma być w sąsiedztwie gminy Zielonki i to są funkcje obwodnic. Natomiast nie ma zastosowania takie pojęcie obwodnica. Ulica Jodłowa jest przewidziana jako ulica klasy lokalnej mimo, że zarządca dróg

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

chciał ulicę klasy zbiorczej, a więc wyższej, myśmy się temu sprzeciwili i pozostała droga lokalną. Droga lokalna jak sama nazwa wskazuje służy do komunikowania się sąsiednich osiedli między sobą i to jest jej funkcja, to nie jest ani obwodnica ani tak jak Państwo mówili kiedyś na dyskusji publicznej – tranzyt – to jest potoczne pojęcie, jeżeli ktoś chce rysować czarny scenariusz to może, to nic na to nie poradzimy, nie można pozamykać dróg i żeby nikt już nie przejechał z jednego końca osiedla na drugi. Teraz proszę pani jeszcze pani powiedziała o tym przedszkolu, ale również o tym ekranie UJ, ja nie bardzo zrozumiałem o co chodzi. Ja poproszę może Panią Katarzynę Kaczorowską.

**Głos z sali.**

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

W uzupełnieniu jeszcze do poruszonego problemu dróg przez Panią, obszar drogi lokalnej w planie to jest ten odcinek 4 cm na tym planie, to jest 80 m, to jest problem komunikacyjny Krakowa, w sytuacji, kiedy nie mamy obwodnic zaspokajających tej funkcji wiadomo, że ruch odbywa się różnymi drogami. Natomiast plan zagospodarowania przestrzennego nie jest w stanie wskazać organizacji ruchu to znaczy tego czy będzie gdzieś zakaz wjazdu, czy będzie to ulica jednokierunkowa czy wielokierunkowa, to jest inny sposób działania, nie w planie zagospodarowania. Plan zagospodarowania rezerwuje tu drogę kategorii lokalnej bo tego typu parametry drogi możemy w tym właśnie miejscu wprowadzić z powodów właśnie takich żeby nie wprowadzać dróg wyższej kategorii jak i z powodów terenowych, że taka możliwość nawet w tym miejscu nie istnieje. Wracając do pani pytania o przedszkole, jest możliwość rozbudowy tego przedszkola taka o jaką wnosili Wydział Edukacji i Wydział Edukacji mniej więcej określił swoje potrzeby o poszerzenie terenu, na którym mogłyby być lokowane terenowe urządzenia dla zabaw, to był fragmencik terenu leśnego, który odlesiliśmy jak i też jest szczegółowa możliwość rozbudowy tej kubatury o 50 %, to jest dokładnie napisane w planie jak się ma odbyć żeby nie zniszczyć istniejącej bryły obiektu, który jest wpisany do ewidencji zabytków. Chciałabym o uściślenie pani pytania dotyczącego terenu Uniwersytetu Jagiellońskiego bo nie zrozumiałam tego pytania.

**Głos z sali.**

**Pani /.../\***

Takie stężenie zanieczyszczenia ulicy Jodłowej, że po prostu drzewa umierają stojąc, a wszystko dlatego, że w otulinie Lasu Wolskiego jest ten chorst, który ciągnie się uskokiem do, to jest proszę panią z geologii po prostu wypiętrzenie, uskok i to jest pokryty las drzewami w związku z tym to jakby odbija, to całe skażenie idzie na całe Przegorzały, tam nie ma w ogóle przewiewu żadnego i Państwo powinniście nas wspomagać w tym projektowaniu przestrzennym po to żeby tak były komunikacje. Pan wyjaśnił mi, droga lokalna, wczoraj mi też pracownica wyjaśniła na czym polega droga lokalna, ja się z tym zgadzam tylko jest jedna rzecz, mianowicie realia są zupełnie inne i w związku z tym Państwo powinniście nas wspierać, o ile mnie pamięć nie myli to projektowanie przestrzenne również bierze pod uwagę skażenie środowiska i zrównoważony rozwój.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Nadal nie mogę satysfakcjonującej odpowiedzi udzielić ponieważ to już wyjaśnił Pan Kierownik Piórecki, to jest droga, która obsługuje lokalnie to znaczy lokalnie tutaj znajdującą się zabudowę, a to, że na tej drodze pojawia się ruch inny jest wynikiem problemów

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

komunikacyjnych całego miasta, natomiast plan nie jest regulatorem sposobu użytkowania drogi.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja mam taką propozycję, proszę zaproponować co powinno być w planie zrobione w formie uwagi do planu, czy są skarpy należy wyrównać, czy w ogóle tej drogi, czy droga klasy dojazdowej czyli o niższej kategorii trochę węższa mogłaby tam być. Czy Państwo by np. tak uwagę sformułowali. Czy realia się zmieniają pani zdaniem wtedy, przestaną jeździć. Ja dlatego prowadzę tę dyskusję bo mnie chodzi o to żeby Państwo również dostrzegli ten drugi aspekt, że nie zawsze, kiedy jesteśmy przeciwko czemuś to gdyby tego nie było to będzie lepiej bo może się okazać, że w przyszłości będzie gorzej. Proszę pamiętać, że linie rozgraniczające dróg, określające ich szerokość to jest rezerwa terenu i ta rezerwa terenu służy również temu, żeby ktoś przy następnej działce mając jeszcze wolną działkę nie postawił budynku nowego właśnie tak, że ograniczyłby na przyszłość możliwość modernizacji tej drogi i to chciałem wyjaśnić. Pani jeszcze bardzo proszę.

**Pani /.../\***

Pani architekt przed chwilą powiedziała, że Państwo planują przestrzeń, a nie komunikację i ruch publiczny. Wobec tego ja się pod tym podpisuję i teren drogi, którą Państwo wyznaczyli KDD5 to nie jest droga, jest to działka gminna, drogi tam nigdy nie było /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Wpisana jako droga publiczna.

**Pani /.../\***

Tak już wprowadzają ruch, jest to już ogólnodostępna w sieci droga, ludzie wjeżdżają w ślepą ulicę Szyszko Bohusza, na tej patelni pod boiskiem zakręcają, gubią się, ponieważ w pobliżu jest camping więc przyjeżdżają z przyczepami, proszę Państwa to jest działka, tam nigdy drogi nie było i proszę podtrzymać o czym Państwo mówili, zaplanować przestrzeń, a nie ruch uliczny, zrobi się to samo co przy ulicy Jodłowej.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę pani nie projektujemy ruchu ulicznego, była mowa, że plan nie może się zajmować organizacją ruchu i tego nie robimy. I jeszcze raz powtarzam, zapraszam do biura, sprawdzi pani, to łatwo ściągnąć z internetu uchwałę o wpisie dróg do rejestru dróg publicznych i tłumaczę Państwu plan niezależnie od tego co będzie narysowane i co będzie napisane – proszę pani jest na to uchwała Rady i pisze, że to jest droga, to jest teren drogi publicznej i tak został dopisany, proszę zrozumieć, że może być sytuacja, kiedy droga zapisana jako droga publiczna ma swoją działkę drogową i nie jest powiedziane czy ta jezdnia jest po prawej stronie czy po lewej, ma 30 m szerokości. Pan się zgłaszał.

**Pan /.../\***

Jestem właścicielem działki w tym ZPO10, dość dużo nas z tego terenu jest, chciałbym przede wszystkim zarzucić temu planowi nieścisłość, on, to co idą teraz budowy, nie mówimy o wuzetkach tylko budowy, nie są zaznaczone, w tym idą trzy budynki, tu idzie 6 budynków, tu idą 2 budynki co sprawdziłem wczoraj, tu idą 3 budynki już na ukończeniu, nie wiem ile jest prawomocnych wuzetek już wydanych czyli nam się odmawia tu budowy jednorodzinnej bo to jest lobby takie, że niby wuzetka jest wydana, ale ktoś protestuje np. dyrektor ZOO czy



**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

ktos i przedluzza sie zeby plan opoznic, komu sluzzy prosze Panstwa wybudowana kanalizacja wzdluz ulicy Ksiecica Jozefa gdzie straszne pieniadze miasto ponioslo na taką kanalizację gdzie ona powinna sluzyc ludziom zeby sie pobudowali. Kolejna sprawa, gdy Prezydent oglosil plany zagospodarowania powolal sie, gdy skladalismy wnioski, powolal sie na park kulturowy, ten plan nic tu nie jest zrobione tylko to jest bis kulturowego Parku Zwierzynieckiego, który jest nieaktualny, ale z tego względu przede wszystkim, że tu juz ida tak intensywne zabudowy jednorodzinne czyli to jest niesprawiedliwosc, dlaczego /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Pana będzie to przeszkadzać temu samemu co tutaj z kolei Pani mówiła o uciążliwości komunikacyjnej, o zasadach zrównoważonego rozwoju, zabudujemy wszystko. Proszę Państwa to, że wuzetki i pozwolenia na budowę mogą być wydawane to nie zawinił temu ani Prezydent, ani Biuro Planowania Przestrzennego, ani projektanci tylko ustawa jaka jest, jeżeli Państwo chcą się wypowiedzieć nie ma żadnych ograniczeń tylko będę prosił do mikrofonu. To jest informacja dotycząca, tu wielokrotnie i na spotkaniu na temat osiedla Przegorzały, na publicznej dyskusji jednej i drugiej Pan Prezydent i my wyjaśnialiśmy dlaczego tak jak mówię wyraźnie słowo – niestety jest – że wuzetki można wydawać, a plan ma być zgodny ze Studium uwarunkowań i zasadami ochrony terenu, nic na to nie poradzimy, taka jest ustawa, dopuściła taką możliwość, natomiast ustawa miała za cel skłonić gminy żeby nie chcąc wydawać wuzetek i chronić tereny niech robią plany i niech je robią szybko, na ile szybko, na tyle jak Państwo widzą, nie da się zrobić od razu, szybko. Kolejne wyjaśnienie dla Pana, dlaczego tutaj nie jest zarejestrowane, że są budowane budynki. Proszę Pana będą jak ci, którzy budują robią inwentaryzację porealizacyjną, dostarczą do geodezji i geodezja będzie nam dawać podkłady do następnych planów, a to zapewniam Pana rząd roku albo półtora bo kiedy ktoś robi inwentaryzację porealizacyjną to nikt go do tego nie zmusi chyba, że tylko jak chce rozpocząć użytkowanie. I to jest wyjaśnienie dotyczące budynków. Nie ma żadnych podstaw w ogóle do wrysowania tego, nie jesteśmy ani geodetami, ani służbami geodezyjnymi, które mają uprawnienia bo to by było za sfalszowanie mapy poczytane wręcz. Bardzo proszę Pani prosiła o głos.

**Pani /.../\***

Państwo mówicie, że to jest plan ochrony teraz, my mieszkamy tam po 40, po 50 lat na tych terenach, przez te 50 nie wolno nam było rozbudowywać, remontować bo cały czas było to, że to do technicznej śmierci. Obecnie teraz robicie nam znów park, na tym parku nie będzie wolno rozbudowywać, remontować, nic robić bo to będzie park.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Remontować zawsze można.

**Pani /.../\***

Ale wtedy nie wolno nam było tknąć, nie wolno nam było się ogrodzić, nie wolno było nic robić. Proszę Państwa obcy ludzie kupują te działki, budują się, powinno już być naniesiony teren na ten plan bo jeżeli dostaje Pan pozwolenie na budowę robi się nowy plan, a teraz był nowy plan, nie ma uwzględnionego tego. To proszę powiedzieć kto jest winny, to jest jedna sprawa. Druga sprawa mówicie, że nie będzie poszerzania ulicy Ksiecica Jozefa tu na tym odcinku, my dostajemy co dwa, trzy lata pisma, że droga zostanie poszerzona o 12 m od strony lustra więc proszę mi wytłumaczyć czy będzie ta droga czy nie będzie. I proszę nam

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

powiedzieć dlaczego my tam mieszkańcy musimy podlegać ochronie tego parku a gdzie indziej ludzie się budują, Nagajówka, Kozarówka. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Pani po pierwsze nikt nie mówił tutaj o tym, że ulica Księcia Józefa nie będzie poszerzana, proszę odróżnić, to nie jest w obszarze planu, jest linia rozgraniczająca ulicy Księcia Józefa i poza nią ulica Księcia Józefa według planu nie może być poszerzana na ile granica planu się pokrywa z linią rozgraniczającą ulicy Księcia Józefa. Pragnę Państwa poinformować, że jest tzw. specustawa, która umożliwia poszerzanie i przebudowę ulic niezależnie od planu. To jest mniej więcej ta sama odpowiedź jak dlaczego wuzetki i pozwolenia na budowę mogą być wydawane. Przed chwilą to wyjaśniałem i myślę, że nie ma potrzeby powtarzać, proszę Państwa to jest bolączka nasza również bo się odbywa coś takiego właśnie jak wyścig, sąsiad dostał, ja nie dostałem, ja się trzymam planu, sąsiad się nie trzyma planu, proszę Państwa ustawodawca takie regulacje wprowadził, Prezydent nie ma możliwości odmówienia wuzetki, a później pozwolenia na budowę jeżeli są zgodne z przepisami prawa. Natomiast mogą być niezgodne z planem, ze Studium uwarunkowań. I jeszcze raz przypominam dlaczego zabudowa ta, o której Państwo mówią jest nienaniesiona, bo nie może być naniesiona bo my jej nie naniesimy, naniesie ją geodezja jak ta zabudowa zostanie wprowadzona.

**Pan /.../\***

Ja chciałem zapytać jeszcze raz o ulicę Szyszko Bohusza, chciałbym się dowiedzieć jaka ta uchwała reguluje tą sprawę, że ten kawałek łąki jest zakwalifikowany jako ulica bo my takiego przepisu nie znamy, takiej uchwały nie znamy, ulica Szyszko Bohusza istnieje w Przegorzalach, są przy niej domy ale tylko na tym kawałku. Natomiast pozostały kawałek nigdy nie był ulicą i my takiej uchwały nie znamy, jeśli Pan zna to proszę nam przedstawić tą uchwałę. Po drugie jeśli organizuje się plan zagospodarowania przestrzennego to myślę, że ludzie, którzy opracowują ten plan myślą również o tym co tam będzie, co jest potrzebne, a co nie potrzebne i po to jest ten plan żeby dopasować to co zmieniło się od czasu, kiedy ktoś myślał o tym do warunków dzisiejszych i tak jak Państwo mówią, że pewne warunki są aktualne, a pewne są nieaktualne to tak samo tą część mogliby Państwo przekwalifikować jeżeli w ogóle jest jakiś problem żeby ona nigdy nie była ulicą skoro Państwo również uważają tak jak i my, że ona nie jest potrzebna, więc ja nie rozumiem dlaczego w ogóle o to się spieramy, ja sądzę, że tu są jakieś inne pozamerytoryczne względy i takie mamy wszyscy podejrzenie dlatego tu jest tyle osób. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Pana nikt z nas tam nie mieszka i nie ma tu względów pozamerytorycznych, natomiast jeśli Pan ma takie podejrzenia to są odpowiednie sposoby żeby je rzucić, odpowiadam. Po pierwsze tak, bo Pan powiedział coś takiego, że nie myślano, nie przeanalizowano co jest potrzebne, co jest nie potrzebne, spotykamy się tu na dyskusji publicznej, jest okres wyłożenia i przyjmowania i składania przez Państwa uwag, proszę zaproponować, proszę powiedzieć co jest nie potrzebne, co jest potrzebne, jeżeli chodzi tylko o tę drogę to ja innego wyjaśnienia niż ta uchwała nie mam. Ja Pana Kazimierza Gorasa poproszę, Pan mówi, proszę pokazać tą uchwałę, nie mam jej tutaj, jest wyłożenie, nie ma żadnego problemu, ktokolwiek z Państwa przyjdzie, jeżeli Państwo zażądamy nawet odpis nie ma żadnego problemu tylko nie mamy jej tu fizycznie, więc Panu nie pokażę.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Na terenie US w północnej jego części zlokalizowana jest możliwość zabudowy uzupełniającej dla usług sportu budynków związanych z prawidłowym funkcjonowaniem terenu zawierający przebieralnie, sanitariaty, pomieszczenia pomocnicze o powierzchni dopuszczonej zabudowy 150 m<sup>2</sup>, to jest właśnie obsługa tego terenu, to jest możliwość dojazdu do tej, nie wiem czy Państwo będziecie zadowoleni skoro w tej chwili już się martwicie, że dojazd się odbywa, poza tym proszę Państwa ja projektuję w granicach zadanego planu i w granicach tego planu jest ślad drogi i stąd znalazła się tutaj ta droga. Jeżeli jest Państwa sprzeciw to jest po prostu forma składania uwagi. Proszę zrozumieć, że/.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie składali Państwo do planu Las Wolski.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Proszę zrozumieć, że jeżeli Państwo przedyskutowaliście tą sprawę na dyskusji publicznej dotyczącej osiedla Przegorzały to nie ma możliwości formalnej żebym ja już miała zmienioną tu sytuację nawet gdyby ona była niespójna z tamtym planem. To oznacza tylko tyle, że ja musiałabym ponowić procedurę w zakresie uzgadniania czyli przedłużyć plan o następne dwa miesiące, a Państwo być może uznalibyście, że to jest właśnie przedłużanie planu specjalnej żeby się ktoś wybudował, tak jak tutaj ktoś zasugerował. Tak, że staramy się ograniczać możliwości przedłużania procedury być może w wyniku uwag wyjdzie taka konieczność więc nie ma sensu powtarzać jej dwukrotnie.

**Pan Kazimierz Goras**

Może warto rozróżnić na początek dwie rzeczy, droga i teren drogi, droga jako budowla oczywiście na tym nie istnieje, tam jest tylko ścieżka, natomiast teren drogi to jest działka Nr 302/2 w obrębie 17, która sięga do granicy pasa drogowego ulicy Księcia Józefa i po prostu ona stanowi teren drogi co nie oznacza, że w terenie drogi w każdym miejscu musi być każdy element, który wchodzi jako budowla drogowa, nie musi być jezdnia, nie musi, nie była potrzebna, nie została wykonana. Problem prawny jest tutaj podstawą tego nieporozumienia, polega na tym, że tereny, które są zaliczone do dróg publicznych określa się w trybie ustawy o drogach publicznych i wykonywane jest przez zaliczenie do kategorii dróg przez stosowny organ, w tym wypadku droga gminna jest zaliczana przez Radę Gminy i ulica Szyszko Bohusza miała taką działkę co trudno w planie, jeszcze jeden element prawny, mianowicie plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego w tym wypadku nie jest władny zmienić tego stanu, że to nie jest odcinek drogi, trzeba by wykonać uchwałę Rady Miasta w trybie ustawy o drogach czyli żeby Rada Miasta skorzystała z tego uprawnienia i w osobnym trybie przewidzianym dokonała podziału albo zaliczyła podział tej działki i wyłączyła.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

I to nie jest zmiana uchwały, nie byłaby wbrew planowi niezależnie jak ten plan byłby uchwalony.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie mogą bo my jesteśmy pracownikami tego Urzędu i bylibyśmy posądzeni, że działamy w interesie jakichś bliżej nieznanym nam, jest stowarzyszenie przyjaciół Przegorzał, jest Rada

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

Dzielnicy, nie ma żadnych ograniczeń wyjścia z takim wnioskiem, macie Państwo zapewne swoich Radnych przedstawicieli w Radzie, którzy mogą z własnej inicjatywy, Rada Dzielnicy ma przełożenie na takie, ja chciałem dać bardzo prosty zwykły przykład, akurat mi się nasuwa ta ulica bo ona jest najbliżej naszego biura, ale ulica Sarego przecież jako droga publiczna dochodzi do ulicy Dietla, ale nie ma przejazdu, kończy się ślepo czy to znaczy, że ten chodnik, który jest pomiędzy Dietla a Sarego należy zaliczyć do innej kategorii terenów niż drogi, nie, to jest kwestia, proszę Pana ale jeżeli działka gminy to zawsze się tak może zdarzyć, choćby dałem tu przykład specustawy, że nawet wbrew planowi, więc patrzymy racjonalnie i tam gdzie nie chcemy drogi to działamy w kategoriach inwestycyjnych czyli tam gdzie byłoby takie zamierzenie to wykluczmy to, drugą możliwością to jest zmiana uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie zapisu o zaliczeniu do kategorii dróg publicznych.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie bo my jesteśmy pracownikami, nie jesteśmy od popierania, możemy wyrazić pogląd czy w stosunku do rozwiązań tego planu taka droga jest konieczna, poparcie to troszkę w innych kategoriach.

**Pan /.../\***

Reprezentuję mieszkańców Przegorzał i jednocześnie stowarzyszenie przyjaciół Przegorzał, chciałbym, ja odniosłem takie wrażenie, że ten plan tak jak zresztą w przypadku planu Przegorzał nie był konsultowany z mieszkańcami, my mówimy o pewnej sytuacji, która została zastana, to jest konsultacja, ale mówimy o czymś co już istnieje, których jak twierdzą Państwo nie można zmienić. Pozwólcie Państwo, że się skupię na dwóch punktach. Pierwszy to jest ta rzeczona już droga Szyszko Bohusza. Dziwi fakt, że został z planu Przegorzał wyodrębniony taki pas, który został zaliczony do planu Las Wolski, podejrzewamy, że to zostało zrobione w ogóle specjalnie po to właśnie żeby wykluczyć możliwość zamknięcia tej drogi Szyszko Bohusza i uniemożliwić połączenie tej drogi z Księcia Józefa bo czego się obawiamy, obawiamy się tego, podejrzeniem naszym jest to, że chcecie Państwo tutaj poprowadzić ruch w kierunku tych terenów, które leżą nad Przegorzałami, a mianowicie w obrębie planu Wzgórze św. Bronisławy, to po prostu się nasuwa logiczny wniosek jeden. Połączenie tej drogi nie wchodzi w ogóle w rachubę dla mieszkańców, bo mówimy o mieszkańcach, ja wiem, że Pan nam zaraz tutaj wytłumaczy to co Pan powiedział, że ta droga już istnieje w planach, że została uchwałą Rady Miasta /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie mówię, że istnieje droga.

**Pan /.../\***

Powiedział Pan, że w uchwale Miasta Krakowa.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jako droga publiczna jest zapisana teren tej działki.

**Pan /.../\***

Tak, ale istnieje możliwość wylania tam asfaltu i połączenia tej drogi, istnieje taka możliwość, istnieje.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Istnieje.

**Pan /.../\***

I tego się obawiamy, o to tutaj chodzi. To znaczy, że my mieszkańcy widzimy ten problem znacznie szerzej niż państwo planiści, tak z tego wnioskujemy bo my widzimy konsekwencje jakie wynikają z tego, że droga ta zaznaczona jest na planie w taki, a nie inny sposób, Państwo tego nie widzicie, kto powinien patrzeć na to szerzej, czy planiści czy mieszkańcy, wychodzi na to, że odwrotnie. To jest jeden punkt. Drugi to jest ten obszar, który określamy jako krępak i tutaj te tereny położone wzdłuż Wisły. Proszę Państwa postulatem mieszkańców Przegorzał jak i tego terenu, osoby tutaj są żeby te tereny były, żeby na tych terenach udostępnić budownictwo jednorodzinne, budownictwo mieszkalne, ale nie takie jakie jest obecnie, system wuzetek, który w tej chwili się tam odbywa to jest po prostu przestępstwo, deweloperzy budują tam drapacze chmur niemalże i mieszkańcy powinni mieć możliwość zbudowania tam domów i zabudowy jednorodzinnej, taki jest postulat mieszkańców po to właśnie żeby uchronić ten teren od zabudowy wysokościowej, która się odbywa w ten sposób dzisiaj. Chcielibyśmy do tego nie dopuścić bo cała ta infrastruktura, która tam powstaje to będą tysiące ludzi, to będą tysiące samochodów, które tam będą musiały gdzieś się zatrzymać, gdzieś dojechać itd., czy państwo jako planiści tego nie widzicie, mam nadzieję, że to widzicie i dostrzegacie ten problem. I trzeba to jak najszybciej po prostu wstrzymać i miasto powinno mieć na to jakiś sposób.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Jaki jest Pana zdaniem sposób wstrzymania.

**Pan /.../\***

Nie dopuścić do wydawania wuzetek.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

W jaki sposób proszę Pana, powiedziałem, że nie ma podstaw prawnych, Pan doskonale o tym wie jako przedstawiciel towarzystwa bo Pan się na ten temat niejednokrotnie, słuchał Pan Prezydenta więc proszę nie apelować do Biura Planowania Przestrzennego, po drugie proszę apelować do Sejmu żeby zmienił ustawę żeby nie było dwutorowości wydawania decyzji, to jest pierwsza rzecz.

**Pan /.../\***

Odpowiadając Panu na ten zarzut to w takim razie dlaczego /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Nie zarzut, jaki ja zarzut.

**Pan /.../\***

Nie zarzut, na tą odpowiedź.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
To bardzo ściśle proszę się wyrażać.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

Dlaczego nie jest w takim razie dopuszczony czy nie można dopuścić tam budownictwa jednorodzinnego.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Czy Pan to mówi jako przedstawiciel Towarzystwa Ochrony Przegorzał.

**Pan /.../\***

Tak.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
I taką Państwo uwagę złożą żeby dopuścić zabudowę.

**Pan /.../\***

Żeby dopuścić zabudowę jednorodziną po to żeby ochronić ten teren.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Dobrze i określi Pan do jakiej granicy.

**Pan /.../\***

Do jakiej granicy będzie to określone.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Proszę złożyć taką uwagę jako Towarzystwo.

**Pan /.../\***

Oczywiście, że złożymy bo taki wniosek od Towarzystwa wpłynął i takie będzie nasze stanowisko.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tylko jak Państwo będą taką uwagę przygotowywać to proszę to skonsultować również z tymi mieszkańcami, którzy będą w sąsiedztwie tych terenów i z tymi, na których granicy działek się skończą te tereny bo to, ja uważam i dokładnie odpowiadam na pytanie czy Państwo o tym nie myślą żeby ochronić te tereny, ten plan jest po to żeby je ochronić, ale nie metodą dopuszczenia zabudowy bo na pewno to nie jest ochrona. Jeżeli Państwo czujecie się naruszeni w swoich interesach jak chodzi o własność – wszystko w porządku, może być taka sytuacja. I teraz pytanie czy w takim razie składamy uwagi, rozszerzamy tereny zabudowy, wykładamy projekt planu a Państwo i tak pozostali sobie składają, deweloperzy dalej budują to co Pan rysuje czarny scenariusz. Tak, że przedłużanie tego planu – proszę mieć to na uwadze – że to ma też skutki negatywne. Natomiast ja powiem i to powiem z całą pewnością jeżeli Pan zadał pytanie czy Państwo się nie zastanawiacie. Tak zastanawialiśmy się i uważamy, że dopuszczenie zabudowy takiej jaka nawet była wnioskowana, zabudowa mało intensywna, w ogrodach, małymi domkami, nieprawda, to jest także wyłączenie terenu z tego bardzo cennego obszaru. Więc – zgadzam się i to powiedziałem – jest art. 36 Państwo mogą występować z roszczeniami, proszę popatrzeć na to tak, naprawdę nie występuję jako opozycja, staram się wyjaśnić i chcę Państwu wyjaśnić również, że jeżeli – to co mówiłem – decyzje o warunkach zabudowy mogą być wydawane niezgodnie ze Studium to plan nie może być zrobiony niezgodnie ze Studium. Proszę Państwa są wyrzysy ze Studium, proszę

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

sprawdzić dokładnie jak wyglądają granice możliwości dopuszczenia zabudowy w tym planie w stosunku do ustaleń Studium. Studium uchwałała Rada Miasta Krakowa i Rada Miasta Krakowa będzie uchwałała ten plan i jeżeli Rada Miasta Krakowa stwierdzi, że trzeba go zrobić inaczej to go w takim razie trzeba będzie zrobić inaczej. Póki co Rada Miasta Krakowa jest także zobowiązana do przestrzegania zgodności ze Studium bo to jest zawarte – jak Państwo przeczytają projekt uchwały zaraz na początku uchwały, że Rada Miasta Krakowa stwierdzając zgodność ze Studium uchwała taki plan. Więc tłumaczę Państwu z czego to wynika.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Ja jeszcze chciałam uzupełnić odpowiedź Panu o ten teren, o którym Pan wspomniał. Proszę Pana to jest plan, który jak Państwo sami widzicie, ubolewacie włącza teren przeznaczony do zabudowy, mniej więcej powtarza granice planu ogólnego gdzie właśnie była granica terenów MN. To były zawsze w planie ogólnym tereny zielone, stąd ten teren znalazł się w granicach tego planu od zawsze, to są tereny Kamedulskie z pewnym przyrzeczeniem, że Kameduli chcieliby widzieć tutaj tereny zielone w większości Kamedulskie, stąd jest ta sytuacja. Chyba poprzedni przeor.

**Pani /.../\***

Ja jestem też mieszkańcem Przegorzał i mamy pytanie a propos tego czy nie można wstrzymać wuzetek, jak reguluje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z tego co wiem można wstrzymać wydawanie wuzetek na 12 miesięcy.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Pani chodzi o możliwość wstrzymywania wuzetek, jest możliwość wstrzymania wuzetek na 12 miesięcy od momentu złożenia wniosku o wuzetkę. Ta możliwość została wykorzystana w tym planie. Natomiast niestety procedura sporządzania planów jest tak długoterminowa w Polsce, że często nie udaje się w przeciągu tych 12 miesięcy tego planu sporządzić.

W dodatku w sytuacji tego planu i wielu innych w tej chwili sporządzanych mamy sytuację prawną od 15 listopada konieczności ponowienia dla wszystkich planów czynności związanych ze zmianą ustawy o dostępie do informacji o środowisku, która spowodowała kilkumiesięczne wydłużenie. W związku z tym niestety jest tak jak już tu wielokrotnie powiedzieliśmy na tej sali, istnieje dokument Studium, który mówi o polityce przestrzennej gminy, z tym dokumentem muszą być zgodne plany sporządzane, z tym dokumentem nie muszą być zgodne wuzetki, stąd powstaje sytuacja pewnego dualizmu trudna dla Państwa do zrozumienia i w pewnym sensie niesprawiedliwa, zgadzamy się z tym, ale to są ustawy nadrzędne, które my musimy realizować nawet jeżeli one nie są do końca doskonałe.

**Pani /.../\***

Ja jestem właścicielem działki w Przegorzałach przy ulicy Gajówka, działka 65/7 i 64/2, ja mam takie pytanie ponieważ ja jestem w trakcie załatwiania wuzetki i później pozwolenia na budowę i jest taka sytuacja, że na działkach obok mnie od wschodu, od południa, od zachodu toczą się budowy, budowy tak zaawansowane, że śmiem twierdzić, że to są już domy, to są budynki olbrzymie, od wschodu mam 650 m, poniżej 1800 m, jeszcze całkiem poniżej Pan /.../\* 2000 m, mówię o powierzchni, ja chcę tam dla siebie i dzieci 180 m, więc chciałabym wiedzieć jakie są możliwości zrealizowania swojej własności tak żeby mogła tam zamieszkać bo widzę, że tym, którzy budują te budynki, które moim zdaniem w tej zabudowie nie powinny się znaleźć, a które znajdują się już, jak rozmawiałam z tymi ludźmi to

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

powiedzieli krótko, w Urzędzie Miasta – przepraszam, nie chcę Państwa obrazić – i w planowaniu to są frajerzy, przepraszam bardzo za to określenie, przepraszam.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

I tak nie zrozumiałem.

**Pani /.../\***

Powiedzieli, że w Urzędzie Miasta i w planowaniu to są ludzie frajerzy dlatego, że zachowują się tak jakby nie wiedzieli, że ostateczne pozwolenie na budowę staje się prawem, w związku z powyższym ktoś kto nie uwzględnia prawa zachowuje się niepoważnie, a więc krótko mówiąc działki wokół mnie prawnie, legalnie stoją, a ja pośrodku nich mam mieć teren zielony.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Działki czy budynki.

**Pani /.../\***

Tam już stoją budynki na tych działkach więc one są prawnie, niewykluczone, ale raczej nie planuję w tym życiu. Więc ja mam taką prośbę, żeby jednak Państwo wchodząc z tego założenia ostateczne decyzje pozwolenia na budowę stają się prawem uwzględnili to, że te zabudowy są, w związku z powyższym ja się zgadzam, możemy się nie posuwać w jakimś kierunku, ale to co zostaje w tym obszarze wewnątrz zabudowanym powinno być jednak terenem przeznaczonym pod budownictwo i jest tutaj kwestią absolutnie otwartą bo ja się dwoma rękami podpisuję pod tym co już zostało przez kogoś z Panów powiedziane, żeby to było budownictwo nie tyle nawet jednorodzinne bo nie wiem czy Państwo wiecie, że w prawie budowlanym budownictwo jednorodzinne dzisiaj to także budynku dwu i wielorodzinne, na tym polega ten /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie wiele, dwulokalne.

**Pani /.../\***

Zgadzam się z Panem i tak to powinno być, to jest tak wykorzystywane, że później takie wielkie molochy powstają, a ja potrzebuję powtarzam dom do tego żeby mieszkać, ja nie potrzebuję ani na handel, ani żeby zarabiać tylko po prostu tam mieszkać, to byłaby jakaś głęboka nierówność względem prawa, to o to tutaj chodzi. Gdybyśmy wiedzieli, że rzeczywiście wszyscy mają możliwość rozbudowy np. 200 m na każde 10 arów, ma hektar niech buduje sobie większy /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Pani proponuje jakąś reglamentację, że to ma więcej arów to ten będzie miał więcej.

**Pani /.../\***

Na całym świecie jest tak, np. w Austrii wiem o tym jest tak, że im większa działka tym większa możliwość zabudowy w sensie, że większy budynek można postawić, im mniejsza działka tym mniejszy budynek, zależy oczywiście jeszcze od tego /.../



**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nigdzie tak nie ma, proszę przeczytać regulacje takich planów, w których jest możliwość zabudowy i rzeczywiście ma Pani rację jest powiedziane tak, że działka ma mieć powierzchnię minimum 600 m<sup>2</sup> albo 800 m<sup>2</sup>, a powierzchnia zabudowy tej działki nie może przekroczyć 30 %, jak chce Pani wybudować duży dom to musi Pani mieć dużą działkę i tu się zgadzam. Nigdzie na świecie nie ma reglamentacji, że – bo Pani powiedziała po prostu to bogatszy, kto ma więcej ziemi to tym większy dom – chyba jakieś nieporozumienie.

**Pani /.../\***

Dzisiaj jest tak, że na małej działce buduje się również olbrzymie domy, to można zobaczyć, działka jest 20 arów a dom powstaje po obrysie działki.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Mówimy o zupełnie innej sytuacji, Pani mówi o sytuacji wynikającej z decyzji o warunkach zabudowy, my mówimy o planie i plan może ograniczać czy reglamentować pewne tylko parametry jak szerokość budynków, wielkość, czasem powierzchnię zabudowy, plan nie może absolutnie – pomysł bardzo dobry – tylko plan nie może reglamentować – proszę nie mieć więcej niż jedno mieszkanie w budynku jednorodzinny, Pani ma taką propozycję, to się po prostu nie da takiego zapisu zrobić. Wracam jeszcze raz do wyjaśnienia, wuzetki są wydawane i teraz to, że, proszę mi pokazać, gdzie one stoją na tym planie, proszę mi pokazać to w takich kategoriach, że ten plan honoruje to, że ten budynek tam stoi bo budynek już jest budowany.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie jest to prawo, to jest osobiste prawo do wybudowania budynku, a nie jest to prawo powszechnie obowiązujące.

**Pani /.../\***

Ja tylko mam taką prośbę żeby Państwo jeżeli to możliwe byli grzeczni jednak uwzględnić to, że budynki fizycznie stoją, a więc teren niezależnie od tego czy my chcemy, czy Państwo chcecie czy kto inny chce lub nie chce żeby był budowlany, on de facto już jest budowlany.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Jest budowlany w myśl prawa, o którym Pani mówi, że jest prawem pozwolenia na budowę, które zaistniało na skutek decyzji wuzet w sytuacji braku planu. Natomiast w momencie, kiedy na środku terenów zielonych czy gdzieś pod lasem ja narysuję teren budowlany to ten plan będzie kompletnie niezgodny ze Studium, z którym ja muszę być zgodna czyli doprowadzimy do sytuacji, że ten plan nigdy nie będzie uchwalony, a teren będzie krojony nadal za pomocą wuzetek i pozwoleń na budowę w sytuacji braku planu czyli zabudowywany w sposób zagęszczony przez deweloperów zabudową nieadekwatną. Rozumiem Państwa rozżalenie bo taki jest dualizm prawa w Polsce nie od nas wynikający, tylko wynikający z ustaw. W związku z tym im później się ten plan uchwali tym bardziej ten plan będzie gryziony przez deweloperów, jedni z Państwa będą zadowoleni bo zdążą przeprocudować swoje pozwolenia na budowę, inni z Państwa nie będą zadowoleni, to nie są sytuacje zależne od nas tylko od prawa.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pani /.../\***

Ale przecież nie musi się robić budowlanych całych działek, wystarczy zrobić budowlane obszary pod budynkiem i tak samo zrobić na tych działkach, które my mamy, małe fragmenty, to samo, nie że cała działka jest budowlana, zrobić tylko pod budynkiem budowlaną i wtedy wszyscy będą zadowoleni.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę złożyć propozycję jak to powinno być skonstruowane żeby tylko pod budynkiem.

**Pan /.../\* – Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa**

Ja chciałbym do Państwa się zwrócić z prośbą abyście jednak nie torpedowali planu. Powiem dlaczego, plan jest jakąś regulacją, brak planu jest dowolnością dla właśnie deweloperów i ludzi, którzy mają dojście, plan można zmienić, plan, który zostanie uchwalony w takiej formie jak proponowany tutaj możecie natychmiast w dniu, kiedy plan powstanie wystąpić o zmianę planu, ten plan będzie was chronił, że deweloperzy nie będą budować za waszymi płotami, a wy w oparciu o poparcie Stowarzyszenia Przegorzał i inne organizacje będziecie móc poszerzyć tereny budowlane jeżeli one zostaną również poszerzone w Studium bo niestety ale trzeba wrócić do samych początków. Ta ustawa, która dzisiaj obowiązuje została wprowadzona za rządów SLD i Pana Ministra Polla pod dyktando i lobbing deweloperów, to jest ewidentnie, że te zapisy unieważniające plan ogólny w całej Polsce to jest zapis typu „lub czasopisma”. Zrobiono konkretnie pod interes i dyktando deweloperów. My jako obywatele możemy walczyć o to żeby te plany zostały przywrócone lub żeby była obowiązkowość przy wydawaniu wuzetek odnoszenia się do Studium zagospodarowania ponieważ Studium kierunków i uwarunkowań, które wyznacza tereny musi być jednakowe z planami szczegółowymi czy z planami miejscowymi, a nie musi być z wuzetkami to jest po prostu błąd w prawie gdzie konstytucyjne prawo równości wszystkich obywateli jest naruszone. Nasz Komitet zaskarżył do Rzecznika Praw Obywatelskich, czekaliśmy dwa czy trzy lata na odpowiedź i Rzecznik odpowiedział, że on w zasadzie jest nie kompetentny żeby w tej materii w ogóle zabierać zdanie. Powinniśmy wymóc na Trybunale Konstytucyjnym stwierdzenie, że ta ustawa ma błędy i ona nie równo traktuje wszystkich obywateli bo jeżeli jeden obywatel kupił tą działkę i mieszka tam od 20, 40 lat na terenie jednorodzinny i zawsze był broniony poprzednimi planami, że mu za płotem deweloper nie może wybudować to dzisiaj jest sytuacja dramatyczna bo to się dzieje przecież w całej Polsce, nie tylko i wyłącznie tutaj przy Lesie Wolskim. My oczywiście walczymy o to żeby Las Wolski był chroniony, żeby nie był tylko lasem tylko żeby był tak jak został zakupiony przez Prezydenta Leo był parkiem miejskim, a to jest zupełnie inna funkcja niż las i żeby był również chroniony jako obiekt zabytkowy bo Las Wolski jest zabytkową formą kulturową, to, że on przetrwał w środku miasta w takiej formie to jest na pewno fenomen w skali europejskiej. Sytuacja jest identyczna w Tyńcu, w Przegorzałach, w Małych Bronowicach gdzie ludziom, którzy tam mieszkają od lat za płotami buduje się po prostu apartamentowce i jedynym sposobem w tej chwili ochrony tego czyli wstrzymania tego potoku deweloperów jest uchwalanie planów i obojętnie jaki ten plan jest jest lepszy od sytuacji gdy nie ma planu. Dlatego ja proponuję żebyście Państwo dołożyli starań do tego żeby ten plan jak najszybciej był uchwalony, a następnie występować dopiero o zmiany, które wam poszerzą wasze tereny, które chcecie zmienić. Dziękuję bardzo.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

W tym momencie jestem w szóstym pokoleniu właścicielem działki przy ulicy Księcia Józefa i mam takie zasadnicze pytanie do ogółu naszej dyskusji, jeżeli tutaj Pan proponuje żebyśmy przyjęli ten plan, jeżeli tutaj Pani Kaczorowska i Biuro mówi nam, że nie mogą wrysować do istniejącego planu już powstających budynków i zakładając, że większość naszych uwag zostanie odrzucona, rozpatrzona negatywnie to na posiedzeniu Sesji Rady Miasta patrząc na ten plan ludzie mogą stwierdzić – jest fantastyczny, ulica Gajówka, kilka domów jednorodzinnych, reszta Las Wolski i jak najbardziej taki plan akceptujemy. Dalej kolejne tereny tam nie ma nic, tam są pola uprawne, akceptujemy ten plan i w tym momencie okazuje się, że tam jest osiedle, tam jest mnóstwo domów. Pani tu nam proponuje Skalki Przegorzalskie, skałki przy Srebrnej Górze, nie ma naniesionego budynku i sądzę, że inwestor może to przez kilka lat nie nanosić bo takie ma prawo, do odbioru nie przedstawić, jest budynek dosłownie 100 m od Baszty, od Skalek Przegorzalskich, w drugą stronę w kierunku Kamedułów jest rezerwat Skalki, dawniej była tabliczka Rezerwat Przyrody, w tym momencie powstają tam budynki, ale nie wnioskuję, czy one powstają zgodnie bo wiadomo, że jak ktoś ma wuzetkę, uzyskał prawo, jest na swoim, ale akceptując ten plan w takiej postaci w jakiej jest akceptujemy wszystko co jest i on jest piękny rzeczywiście jak Pan tu powiedział, jest dużo zieleni, ale w rzeczywistości tam nie ma nic. Jeżeli zgłaszając się o wuzetki jesteście Państwo w stanie wysłać pracownika, który sprawdza, że drzewo to jest orzech a nie jesion i jesteście w stanie w ciągu dwóch tygodni przysłać pracownika z ochrony środowiska dlatego nie można tego planu wrysować na chwilę obecną na podkładzie geodezyjnym takim jaki w rzeczywistości jest bo ten plan zakłamuje zupełnie, ten plan jest fikcją sprzed 4-5 lat, który nic nie uwzględnia. Jak popatrzymy na ten plan w przypadku akceptacji we wrześniu i otworzymy potem szeroko oczy, wybieriecie się Państwo na wycieczkę rowerową, stwierdzicie myślnie zaakceptowali plan, który zupełnie odbiega od rzeczywistości, to nie jest to cośmy zaakceptowali, ale będzie plan i potem możemy sobie czekać, zmieniać ustawę, robić wycieczki polityczne, że to SLD, PiS czy PO, to jest chyba bez sensu wszystko, zastanowić się nad momentem czy ten plan jest w tym momencie zasadny w takiej formie jak tu jest narysowany bo to nie jest 2004 rok tylko 2009. Ja jestem akurat w dosyć komfortowej sytuacji bo prawdopodobnie otrzymanie wuzetki na działce, która graniczy z naszym bardzo starym domem, który ma już praktycznie 100 lat jest wręcz naturalną kolejnością rzeczy, ale trwa to 50 lat, nie było żadnych problemów żeby miasto wystosowało do nas o sprzedaży fragmentu pod ścieżkę rowerową na Wale Wiślanym, nie było problemu żeby Państwo wystosowało do nas pismo o sprzedaż jednej działki na przepompownię, nikt nie był przeciw, natomiast w drugą stronę jest ogromny sprzeciw i z drugiej strony opiniowanie, że w tamtej ulicy, odrzucanie wuzetek, że nie ma infrastruktury kanalizacyjnej jest chyba też jakimś głębokim nieporozumieniem skoro jest kolektor. Chciałbym się ustosunkować, Pan przedstawiciel biura projektów powiedział, co my w tym momencie akceptujemy, co my opiniujemy, fikcję sprzed 4-5 lat czy rzeczywistość, która jest, Pani powie, że jest przestępstwem wrysowanie czegoś co nie będzie, ale deweloper nie wpisze tego nigdy w życie, przynajmniej przez najbliższe 4 lata, będzie chciał sprzedawać mieszkania i zrobić zasiedlenie. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Państwa bardzo dobrze to Pan powiedział, jeżeli nie ma oficjalnej informacji, mówię oficjalnej bo o pozwoleniach na budowę mamy i proszę Pana zapewniam, że Radni, Rada Miasta Krakowa i Prezydent Miasta Krakowa przy rozpatrywaniu Państwa uwag będzie patrzył również na te wydane obecnie w sąsiedztwie pozwolenia na budowę. Rada Miasta

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

Krakowa również dostanie informację o nich, ale proszę Państwa to jest zupełnie co innego, ja dam prosty przykład, jest budynek w budowie, po pierwsze nie ma żadnych podstaw prawnych do naniesienia go geodezyjnego, po drugie jeśli inwestor – ja nie używam słowa deweloper bo to wygląda na jakąś działalność, to jest tak samo inwestor tylko, że działa dla większej ilości kupujących czy zainteresowanych – jeżeli inwestor nie robi inwentaryzacji porealizacyjnej nie ma żadnych podstaw nawet choćby przyniósł tutaj pozwolenie na budowę z załącznikiem a my i tak ściągamy te załączniki gdzie ten budynek stoi, że tam już był wytyczony geodezyjnie, nie jest to żadna podstawa do wprowadzenia do mapy zasadniczej. Mapę zasadniczą wykonuje tylko i wyłącznie uprawniona służba geodezyjna i rejestruje państwowy zasób geodezyjny. My jako pracownicy tego Urzędu i wydziału taką mapę możemy zrobić, na etapie proszę Pana rozpatrywania uwag oczywiście dokładnie to co Pan mówi, tak, jedzie się w teren, sprawdza się czy to co Państwo, ale prosimy o to, proszę nam pomóc i dać tę informację w Państwa uwagach, że tu są wydane pozwolenia, wielu z Państwa będzie pisać te uwagi wprost, ja już mam to pozwolenie na budowę, proszę mi nanieść ten budynek i ja wyjaśnię dlaczego, proszę spróbować takie logiczne podejście zrozumieć, proszę Państwa powiedzmy, że my dzisiaj zwiniemy ten rysunek planu, pójdziemy gdzieś tam, wymusimy, wynajmiemy firmę, pomierzą jakie tam budynki, naniesimy tych 16 budynków, które już się budują. Proszę Państwa pójdziemy do uchwalenia za dwa miesiące, za trzy to co, wtedy iść kolejny raz. Proszę Państwa jeżeli ustawodawca powiedział, że podkład do planu sporządza się aktualny po pierwsze na dzień przystąpienia do jego sporządzenia, po drugie weryfikuje się go na etapie uzgadniania i opiniowania to ustawodawca powiedział, że nie trzeba nic więcej. Z punktu widzenia merytorycznego informacji nam trzeba więcej, natomiast formalnie zmieniania tego podkładu naprawdę nie ma potrzeby to proszę zauważyć plan uchwalony wchodzi w życie w przyszłym roku i proszę Państwa za 3 lata jest tam wybudowanych 17 budynków w jakichś terenach, które dopuszczają zabudowę, ale proszę powiedzieć co z tej informacji, jeżeli wuzetki tracą moc, Pan mówi o czymś zupełnie innym, ja mówię o pozwoleniach na budowę, wuzetki tracą moc jeżeli zostanie stwierdzone ich wygaśnięcie, nie tak całkiem same z siebie, proszę Pana jeżeli są niezgodne z planem, nie każda wuzetka traci moc, jeżeli są niezgodne z ustaleniami planu. Natomiast pozwolenia nie tracą mocy, ale tutaj ktoś z Państwa powiedział, że pozwolenie jest prawem, proszę Państwa gdyby tak było do końca to czy gdyby się okazało, że na wydanym pozwoleniu na budowę z racji wyższych, publicznych potrzeb trzeba wybudować drogę to nie można tego budynku kupić i zapłacić odszkodowanie – i co, i to jest prawo, może być /.../, dlaczego się w projekcie planu na zasadzie będzie kolejna wuzetka, będzie kolejne pozwolenie to co dwa tygodnie, czy co trzy czy co miesiąc uzupełniać o ten jeden budynek, nie, proszę Państwa chodzi o to, że w ten sposób byśmy dali podstawę do różnicowania Państwa na zasadzie kto pierwszy ten lepszy. W związku z tym każdy z Państwa kto będzie miał prawomocne pozwolenie na budowę plan mu go nie zabiera, ale to oznacza, że plan musi w tym terenie wprowadzać, w tym miejscu wprowadzać teren budowlany. Budynek budowany, wybudowany, oddany do użytkowania będzie faktem. Ale to wcale nie znaczy, że plan musi się robić z tego terenu budowlany i to jest moje wyjaśnienie w tej kwestii.

**Pan /.../\***

Ja tak myślę, że na koniec, tutaj nie ma możliwości porozumienia, ponieważ pani projektant powiedziała wyraźnie, że nie ma takiej możliwości żeby plan dopuścił tę zabudowę, nawet chociażby ze względu na to, że Studium uwarunkowań po prosu wyklucza taką możliwość i wszystkie nasze tutaj uwagi, dobre i złe intencje/.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Przepraszam ja wyjaśnię, Pani powiedziała dlaczego ten projekt planu, ale że nie może tylko dlatego ten projekt planu nie mógł tutaj dopuścić zabudowy i tej zabudowy nie ma i również wyjaśnialiśmy to dlaczego tutaj, mimo, że są wydane pozwolenia na budowę tej zabudowy się nie wprowadza. Państwo składają uwagi i Prezydent, w jakim stopniu czy można dopuścić czy nie, Prezydent rozstrzygnie.

**Pan /.../\***

Właśnie o to chodzi, że tu Państwu zgłaszają uwagi żeby były uwzględnione, a my wiemy już z tej dyskusji, że nie będą uwzględnione dlatego, ponieważ Studium uwarunkowań wyklucza taką możliwość i Prezydent Miasta nie będzie miał możliwości tego uchwalić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Państwo z tej dyskusji wiedzą, że, Pan koniecznie chce żebym ja potwierdził to co Pan powiedział, ale to nie ja powiedziałem tylko Pan. Proszę Pana ja potwierdzam to, że po pierwsze po to jest instytucja składania uwag żeby Prezydent je rozpatrzył. Uwarunkowania przedstawiliśmy, że plan wprowadzający tutaj zabudowę byłby sprzeczny z ustaleniami w Studium. Dałem również informację, że niezależnie od Prezydenta Rada Miasta Krakowa, która jest tym organem, który uchwała plan stwierdza w jakim stopniu ten plan jest zgodny ze Studium i jeżeli to potwierdza/.../

**Pan /.../\***

/.../ to zachęcił Pan żeby wszyscy przyjęli ten plan, nie było wniosków, uwag żeby to odrzucić dlatego żeby chronić ten teren, zachęcił Pan żeby przyjąć ten plan i potem go zmienić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę identyfikować wypowiadających się, bo nie ja zachęcałem żeby przyjąć ten plan tylko Pan Kornecki.

**Pan /.../\***

Chodzi o to, że miasto stoi na stanowisku żeby przyjąć ten plan po to żeby można go zmienić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie zachęcałem, proszę Państwa stenogram będzie, Państwo będziecie mieli wgląd do stenogramu.

**Pan /.../\***

Możecie go zmienić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Pana wyjaśniam jeszcze raz, projekt planu tutaj Państwu okazywany i wykładany do publicznego wglądu musi honorować ustalenia Studium, to również Pan /.../\* wyjaśnił. Jest to, taki jest przepis prawa polskiego i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Kwestia w jakim stopniu ta zgodność jest absolutnie sztywna, a w jakim można od niej odstąpić będzie rozstrzygana przez Prezydenta przy rozpatrywaniu uwag. Proszę Państwa jeżeli Pan zachęca do nie składania uwag to jest to Pana propozycja. Ja mówię, macie Państwo prawo złożyć uwagi natomiast ja nie mogę zagwarantować, że ani jedna nie będzie uwzględniona, ani, że wszystkie będą uwzględnione, powiedziałem jak

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

wygląda tryb, Prezydent będzie rozpatrywał i ostatecznie Prezydent przedstawia przy uchwalaniu Rady Miasta Krakowa projektu planu informacje w jakim zakresie nie uwzględnił uwag i dlaczego, a Rada się może z tym nie zgodzić. Więc nie mówmy, że instytucja i Państwa wpływ na plan się kończy, jest tylko pytanie w jaki sposób on może być skuteczny w stosunku do dokumentu, który się nazywa Studium i od którego pytanie na ile można odstąpić, czy chodzi o metry czy chodzi o konkretne miejsca.

**Pan /.../\***

Ja tylko mam sugestię taką, że jeżeli zmierzamy do tego, że tej zabudowy tu nie będzie w planie, taki będzie tylko efekt bo wszyscy wiemy o tym, że dlatego ten plan będzie po prostu oprotestowywany to ja mam takie konkretne bardzo pytanie czy nie ma jakiegokolwiek możliwości, wprowadzenie jakiegokolwiek innej zabudowy, nie koniecznie jednorodzinnej w tym pasie tutaj na podstawie/.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Na podstawie Studium nie.

**Pan /.../\***

Chodzi o to, że mamy ogrody, mamy tereny zielone, parki, wiadomo, że są jakiegokolwiek możliwości w tych terenach, prawo budowlane nie wyklucza wprowadzania jakiejś zabudowy tylko czy nie ma żadnej innej możliwości, jakiegokolwiek obiektu kubaturowego, stodoły/.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Państwa to tak po pierwsze jesteście w okresie, kiedy można składać uwagi, proszę złożyć uwagi, proszę zaproponować jaki tylko, że chyba Państwo się uśmiejecie jak proponujemy zabudowę zagrodową, jaki Pan ma pomysł, jest taki przypadek, ja sądzę, że ci, którzy mówią, że się na plecami deweloper buduje to chyba nie będą wnioskować o zabudowę zagrodową.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Proszę Państwa był okres składania wniosków do planu i został złożony wniosek o zabudowę zagrodową i został on uwzględniony, ale to był jeden wniosek, nikt z Państwa więcej nie wyraził chęci prowadzenia działalności gospodarczej i rolniczej.

**Pan /.../\***

Ale mam pytanie bo taka jest publiczna dyskusja czy jest taka możliwość jeżeli uwagi będą w tą stronę szły czy jest możliwość, jak pani projektant może odpowiedzieć, czy takie uwagi mają sens.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jaką Pan chce złożyć uwagę nie ma żadnych ograniczeń, my Panu nie możemy powiedzieć co ma sens, a co nie ma sensu, musi Pan to rozważyć sam.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Proszę Pana proszę uwierzyć, że uwagi i rozpatrzenie ich jest dokładnie analizowane i nie potrafię Panu na gorąco odpowiedzieć na takie pytanie, zależy też jak taka uwaga będzie sformułowana, w jakiej wielkości terenie ma się ewentualnie ta działalność rolnicza.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

Natomiast proszę nie odstępować od składania uwag do planu, to jest element procedury, niezależny od procedury uchwalania planu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jako tereny otwarte wyklucza zabudowę Studium. Proszę Pana, ale mówimy o czymś zupełnie innym, o granicy odstępstwa od Studium, o granicy jak ta kreska ma się zgadzać, nie mówimy że na środku tego terenu to właśnie będzie w zgodzie ze Studium dopuścić zabudowę, my Państwu przedstawiamy jakie są ograniczenia, przedstawiamy Państwu jakie są powody takich regulacji, nie wiem ilu z Państwa jest tutaj zainteresowanych nową zabudową, a ilu właśnie ochroną tych terenów, ale tego nie rozpoznajemy, natomiast po to jest ta dyskusja żeby się takimi poglądami podzielić, natomiast tak jak mówię dyskusja nie zastępuje indywidualnego złożenia uwag, tylko ja przypominam, że jeżeli uwagi mają dotyczyć terenów, powiększenia terenów zabudowy albo jej ograniczenia to proszę mieć na uwadze to, że macie Państwo sąsiadów, których interesy mogą być sprzeczne i nad tym się trzeba zastanowić.

**Pan /.../\***

Ja chciałem tylko tak podsumować to spotkanie jeśli Państwo pozwolą i jednocześnie zadać pytanie czy ja dobrze rozumiem całą sytuację. Osoby, które są tutaj na sali chcą złożyć wnioski o budowę domu na swoich działkach. Deweloperzy dostali już pozwolenie na budowę, rozumiem, że złożyli wcześniej, odczekali owe 12 miesięcy, które ustawa im ogranicza i po tych 12 miesiącach dostali te wuzetki, one się uprawomocniły i dostali pozwolenia na budowę. Również ze względu na to, że nie ma planu zagospodarowania dostali pozwolenie na budowę budynków wielokondygnacyjnych. Czyli Państwo, którzy składają wnioski o wuzetki na budowę domów jednorodzinnych o takiej lub mniejszej, większej kubaturze odczekają owe 12 miesięcy, również dostaną prawomocne pozwolenia na budowę. Tak czy nie? Jeżeli nadal nie będzie planu zagospodarowania terenu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tak.

**Pan /.../\***

Czyli teraz proszę Państwa Państwo składacie wnioski o to, o swoje budynki, czekacie owe 12 miesięcy i jeśli nie ma nadal planu to dostajecie pozwolenie na budowę.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Znaczy nie dostajecie tylko muszą wystąpić Państwo, zrobić projekt budowlany.

**Pan /.../\***

Dostajcie Państwo możliwość czyli zrobicie coś co deweloperzy zrobili wcześniej. I teraz czy tak należy to rozumieć. Dlaczego oni dostali a Państwo nie dostają.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Po pierwsze może być przypadek taki, kiedy o wuzetkę tzw. ktoś wystąpił i dostał ją jeszcze zanim w ogóle przystąpiono do planu, to już jest sytuacja, w której plan nie miał żadnego wpływu na wstrzymywanie, zawieszanie tej wuzetki, na pewno takie przypadki były, nie było ich wiele. Drugi przypadek, kiedy ktoś wystąpił o wuzetkę już w trakcie sporządzania planu, architektura zapytała nas o opinię, daliśmy opinię negatywną jeszcze albo na podstawie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

zakładanej zgodności ze Studium i upłynęło 12 miesięcy, architektura musiała odwieść postępowanie, wydać wuzetkę, po uprawomocnieniu ktoś wystąpił o pozwolenie na budowę, otrzymał je, ono jest prawomocne i on buduje budynek. Trzecia sytuacja, kiedy ktoś w trakcie sporządzania planu wystąpił o wuzetkę, nastąpiło zawieszenie i jeszcze nie minęło te 12 miesięcy bo rozumiem, że takie jest pytanie i teraz w sytuacji A, kiedy plan zostanie uchwalony, a ta wuzetka zostanie wydana, ale jest w terenie nie przeznaczonym do zabudowy to na podstawie tego, że ona jest niezgodna z planem uchwalonym zostanie wygaszona i tylko wtedy jeśli jest niezgodna bo możemy sobie wyobrazić sytuacją, że ktoś wuzetkę może również uzyskać na zagospodarowanie parkowe, więc to akurat może być zgodne, może Pan sobie prywatny park zrobić i przyjmować gości. I sytuacja taka, w której plan nie został uchwalony jeszcze i ta wuzetka wydana daje podstawę do uzyskania pozwolenia na budowę. I tak to wygląda, ale ja tłumaczyłem to, że na tym właśnie polega, że ci, którzy dawno wystąpili, ci którzy później wystąpili, a ci, którzy nie dawno, albo jeszcze dotychczas namyślają się czy wystąpić mają sytuację kompletnie nierówną w stosunku do siebie do tej całej gry. Dlatego my mówimy tak i tak w gruncie rzeczy mówią przepisy, dostał ktoś prawomocne pozwolenie na budowę, buduje zgodnie z prawem. Plan mu tego nie zabrania. Nie dostał pozwolenia na budowę to w takim razie jeżeli ktoś obok jeszcze się zastanawia nad wuzetką i można powiedzieć, że nie był taki szybki i taki domyślny, że trzeba to zrobić wcześniej to w takim razie zostawmy tę równość czy ktoś był wcześniej czy później, nie jest to przewidziane w planie na zabudowę, żeby nie wywoływać sytuacji, że trzeba szybko bo wtedy ktoś dostanie bo my tego przecież planem nie zagwarantujemy.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Od góry też nie robimy budowlanego, nie robimy, jeżeli ktoś nie wybuduje domu do tego czasu, albo jeżeli zrezygnuje, ale nie są oddane do użytkowania więc proces budowy się skończył.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja chciałem Pana zapytać bo Pan mówi, że przy samym lesie, czy to jest Pana sąsiad czy to są dalsze działki.

**Głos z sali.**

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Ja chciałam jeszcze tylko powiedzieć tak, że to nie tylko deweloperzy zwrócili się o te wuzetki, używajmy rzeczywiście określenia inwestorzy, Państwo niektórzy też zwróciliście się o wuzetki na pojedyncze domy, to jest po prostu kwestia tego, że niektórzy z Państwa tego nie zrobili.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To widocznie była podstawa do odmowy.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

To jest jakaś podstawa i Pani też ma możliwość działania do Kolegium Odwoławczego itd.



**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

Jeszcze jedno pytanie do prezydium, Pan, który reprezentuje Towarzystwo Obrony Krakowa podał tutaj taką ideę żebyśmy przyczynili się do tego żeby plan zagospodarowania powstał jak najszybciej i powiedział Pan również to, ja chciałbym tylko usłyszeć Państwa opinię na ten temat czy i gdy ten plan zostanie zatwierdzony i te tereny, o które toczy się tutaj dzisiaj dyskusja określone jako ZPO czyli tereny parkowe będą w planie zagospodarowania zaznaczone jako parkowe, Pan również powiedział, że później Państwo, którzy będą chcieli te domy tam wybudować swoje domy nogą wystąpić o zmianę tego planu i istnieje szansa na to, że dostaną pozwolenia na budowę w tym terenie domów np. jednorodzinnych. Proszę powiedzieć mi czy to jest zgodne z prawem i z przepisami i czy taka możliwość prawnego rozwiązania sytuacji istnieje czy nie.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Wyjaśnię, Państwo czy ktokolwiek zainteresowany może wystąpić z wnioskiem do Prezydenta o podjęcie inicjatywy przygotowania uchwały o przystąpieniu do zmiany planu w jakimś obszarze, fragmencie tego planu, który będzie uchwalony z takim wnioskiem wystąpić. Powiem Państwu jak wygląda czasokres. Co najmniej raz w okresie kadencji ustawa nakłada obowiązek na Prezydenta zweryfikowania aktualności planów, a więc i tych wniosków. A więc mówimy od razu, tu jest odpowiedź, że nie od razu, wniosek można tak jak Pan powiedział od razu, natomiast w okresie kadencji czyli powinno się to odbyć na początku albo na końcu, taka analiza aktualności planów powinna być zrobiona i odpowiednio do również i Państwa wsparcia i wsparcia Rady Dzielnicy taka uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu może być podjęta. Ale jedno żeby wyjaśnić od razu bo samo podjęcie uchwały i zrobienie planu nie stanowi podstawy pozwolenia na budowę, stanowi podstawę do wydania pozwolenia na budowę jeżeli w tej zmianie planu będzie można rozszerzyć te tereny budowlane czyli inaczej mówiąc jeżeli będzie zmienione Studium, które jest procedowane, pytanie, kiedy będzie, ale założmy, że przed tą analizą będzie zmienione nie jest pytanie jak ściśle, to znaczy jakie dokładnie tereny w Studium zostaną wrysowane jako przeznaczone do zabudowy tylko jakie zostaną określone zasady dopuszczenia, poszerzenia tych terenów i jakie jakby reguły gry, jakie uwarunkowania i jakie zasady umożliwiają poszerzenie terenów i ewentualnie ich stopień. Tego nie powiem bo się nie zajmuję tym, zmianę Studium robi zespół z Warszawy i jakiego rodzaju regulacje tam będą jeszcze do końca nie wiemy i jeżeli w takim zmienionym planie czyli po takiej procedurze jak teraz podobnej, ale przy mniejszym obszarze zapewne zostaną wprowadzone tereny budowlane to wówczas to jest podstawą do decyzji o pozwoleniu na budowę. Tak samo jak tu po uchwaleniu planu już nie ma wuzetek, wszyscy, którzy mają teren przeznaczony pod zabudowę występują o pozwolenie na budowę. Uchwalony plan jest podstawą do pozwolenia na budowę, nie ma już tego okresu oczekiwania na wuzetkę, plan ustala reguły gry, zasady, parametry, rodzaj zabudowy, projektant, architekt wie jak zaprojektować budynek, nie musi w trybie wuzetki jakby dochodzić stopniowo do tej formy budynku, plan to już ustala.

Ustawodawca przewidział dyskusję publiczną jako wymianę poglądów, to naprawdę nie ma mowy o tym, że my mamy dojść do absolutnej zgodności, Państwo mają prawo wiedzieć dlaczego tak to zostało skonstruowane, jakie są przeszkody, my mamy obowiązek dowiedzieć się od Państwa czego Państwo oczekujecie, a tą taką dość formalną stroną dyskusji publicznej to jest również przekazanie informacji, przypomnienie o tej możliwości składania uwag, jak Prezydent je rozpatrzy, w jakim stopniu, jak się później do tych uwag Rada Miasta Krakowa w stosunku do uwag nieuwzględnionych ustosunkuje to będzie to już na etapie kierowania do uchwalenia.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

**Pani /.../\***

Jestem również członkiem Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa, jednocześnie jestem mieszkanką dzielnicy VII, jestem mieszkanką konkretnie terenu, który obejmował plan nieszczęsny Kasztanowej, który po 10 latach procedowania padł i w tym momencie aleja Kasztanowa wygląda tak jak wygląda, nigdy nie będzie już aleją Kasztanową. Natomiast chylę tutaj czoła przed ogromem pracy Państwa i też uważam, że ten plan ułomny czy z większymi wadami czy z mniejszymi powinien wejść, natomiast mimo wszystko muszę się podzielić ze swoją uwagą, odbiegam tutaj od terenów południowych tutaj Państwa, którzy reprezentują osiedle Przegorzały, natomiast mnie interesuje inny teren, teren otoczenia Lasu Wolskiego, jest to plan, który został sporządzony i nie rozumiem dlaczego on tutaj włączony został w granice terenu sporządzanego teraz planu Las Wolski bo to jest dla mnie niezrozumiały zupełnie punkt zwłaszcza, że Komitet występował tutaj jako strona w postępowaniu przed NSA, byliśmy bardzo szczęśliwi, że ten plan wszedł, że w końcu jakiś tam jest ład i porządek chociażby na tych kilkudziesięciu hektarach, natomiast druga sprawa jeszcze, która mnie tutaj nurtuje, jestem człowiekiem z krwi i kości, mam kończyny dolne i górne, mam głowę, w tym planie brakuje mi jakiejś kończyny, brakuje tutaj rezerwatu Skał Panieńskich, który jest ściśle związany z lasem, jest to las, jest to fragment i teraz też być może pewnych rzeczy tutaj nie rozumiem, być może, że to jest we Wzgórzu św. Bronisławy, który to teren teraz jest już pozbawiony planów bo wiecie Państwo, że NSA uchyliło ten plan na skutek zaskarżenia przez wojewodę i trzecia moja uwaga ostateczna, wiele emocji tutaj dyskusji towarzyszy, natomiast zadaję Państwu pytanie jedno, my tutaj się emocjonujemy, będziemy składać wnioski, zastanawiamy się kto nas robi „w konia” czy Urząd bo takie to są odczucia Kowalskiego, czy to nas robi Minister Poll, czy robi nas kolejna ekipa rządząca, która powinna tą sprawę uregulować bo jest u władzy PiS, odpowiedziano nam, że to do niego należy, Rzecznik nam odpowiedział, PiS przeminął, jest PO, też się tym nie zajmuje. Natomiast teraz zadaję pytanie ostateczne, które chciałabym żeby nas wyciszyło mianowicie my tutaj swoje emocje powinniśmy powstrzymać, dlatego, że siłą rozpędu prawdopodobnie Wojewoda może nam ten plan również, to jest pytanie może retoryczne, zaskarżyć i znowu nie wjedzie ten plan albo będziemy go znowu procedować dziesiątki lat. Mam pytanie czy Państwo wypracowali przez ten okres ostatnich lat jakąś procedurę, która by np. taką możliwość zaskarżenia odrzuciła, myśmy wielokrotnie zgłaszali do Wojewody żeby powstała jakaś przyjazna koalicja między Państwem i Urzędem Wojewódzkim. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Bardzo dziękuję. Powiem tak, po pierwsze teren otoczenia Lasu Wolskiego, plan uchwalony, czemu ponownie powtórzy tutaj w części, nie w całości, objęty terenem Lasu Wolskiego. Otóż przystąpienie do sporządzenia planu Lasu Wolskiego nastąpiło w czasie, kiedy plan otoczenia Lasu Wolskiego był zaskarżony. Nie były znane wyroki jakie zapadną na finale tego w związku z tym uchwała dla bezpieczeństwa tego obszaru planu Las Wolski została podjęta w takim zasięgu potem jak obronił się plan otoczenia Lasu Wolskiego nie było powodu do zmiany granic tego planu bowiem on proponuje ustalenia tamtego planu. Natomiast to jest odpowiedź na to, na temat Skał Panieńskich Pani Katarzyna odpowie jeszcze, natomiast pytanie kto nas robi – to jakby było pytanie retoryczne – to co powiem teraz, że nie dotyczy, że Wojewoda tylko Wojewoda chciałem powiedzieć kwestionując ustalenia czy sposób konstrukcji poprzednich planów troszkę się zmieniło na dziś, nie mamy wymogu odrolnienia w obszarze miasta, to było jakby powodem zasadniczym, nie względu merytoryczne, względu formalne i to żałosna sprawa mimo, że przy rozstrzygnięciu do Wzgórza św. Bronisławy ustawa już nie wymagała odrolnienia to jednak z tego powodu bo w

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

procedurze to nie zostało zrealizowane. To jest tyle wyjaśnienia, doszliśmy do niektórych, jeśli są jakieś problematyczne sprawy próbujemy się wcześniej konsultować z Urzędem Wojewódzkim, ale powiem to nie do końca jest skuteczne dlatego, że życie niesie coraz to nowe niespodzianki i coraz to nowe spojrzenia i wyszukiwanie różnych rzeczy przez różne inne instytucje. Kiedyś nikt nie wpadł na to, że rysunek planu gdzie jest ciek wodny, rzeka, przedzielony drogą, że to są dwa zbiorniki wodne, a nie rzeka. Więc proszę Państwa proszę nas zrozumieć, że my nie dlatego po jakimś okresie pracy nad planem też chcielibyśmy, że może lepiej by było żeby tą pracę dokończyć, a potem ewentualnie podejmować zmianę planu bo cofanie się do tyłu to jest jedna rzecz, druga rzecz, w tym czasie następują kolejne zmiany, w tym czasie są wydawane kolejne decyzje i możemy tak dalej robić bo znowu te decyzje jeżeli zgodzić się z Państwa poglądami to należałoby je uwzględnić i ten plan nigdy nie ma końca. Może lepiej utrzymując zasadę ciągłości planowania przestrzennego liczyć się z tym co było w poprzednich planach, ale próbować już wtedy trochę mniejszymi krokami iść w kierunku zmiany planu. Oczywiście tutaj nie można złożyć obietnicy co się stanie za dwa lata, za trzy, za pięć, natomiast procedura jest taka, że to umożliwia.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Rezerwat Panieńskie Skały został włączony do opracowania planu Wzgórza św. Bronisławy, w momencie jak przystępowaliśmy do tego planu to jeszcze nie było w zamiarach sporządzenia planu dla Lasu Wolskiego, natomiast ten fragment uznaliśmy za tak cenny i ważny do obrony, że został tam włączony. W tej chwili znajduje się on automatycznie w granicach planu procedowanego Wzgórze św. Bronisławy II po uchyleniu. Jeszcze w uzupełnieniu do tych warsztatowych naszych dopracowań chciałam powiedzieć, że również bardzo dyskusyjne są te względy formalne z powodu, których uchylane są plany bo właśnie uzasadnienie wyroku dla otoczenia Lasu Wolskiego, który jest wyrokiem korzystnym dla nas i uzasadnienie wyroku dla Wzgórza św. Bronisławy są to negaty, na te same sprawy odpowiedziano w jednym planie tak, a w drugim nie i zrobił to Naczelny Sąd Administracyjny w różnych składach. Tak, że nie ma do końca przewidywalnych sytuacji warsztatowych można powiedzieć.

Złożenie przez Państwa uwag jest tym warunkiem, który spowoduje, że będziemy rozpatrywali te skargi, że Prezydent, w razie czego Rada Miasta jeżeli Prezydent nie uwzględni, to jest po prostu podstawa.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeżeli Państwo nie złożą uwag to może oznaczać, że Państwo nie mają uwag i jeżeli Państwo nie złożą to, że Państwo poddają się takim, że nie mamy po co składać bo i tak nie będą uwzględnione, myślę, że nie trzeba przyjmować takiego poglądu jakkolwiek tak też może być. Proszę wykorzystać, my mamy obowiązek udzielenia Państwu pełnej informacji, procedura sporządzania planu przewiduje składanie uwag, przewiduje obowiązek ich rozpatrzenia przez Prezydenta i możliwość zmiany tego rozpatrzenia przez Radę Miasta.

**Pani /.../\***

Mieszkam od urodzenia w Przegorzalach i właśnie interesuje mnie ten pas tutaj na dole tak pieczołowicie broniony jako Las Wolski, nigdy w życiu nie było tutaj pasa Lasu Wolskiego nad Wisłą, cały czas należeliśmy do Przegorzał, Księcia Józefa, Przegorzały, nagle powstał przy parku kulturowym jako Las Wolski, w tej chwili rozpatruje się sprawy Lasu Wolskiego, a my mieszkamy nad Wisłą nie w Lesie Wolskim mi te tereny na których ja mieszkam w jednej, w drugiej części stanowią znów Las Wolski gdzie nie ma zezwoleń na budowę, akurat

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

ja nie mam, nie mam wuzetek, nie mam nic, gospodarzy się na tym terenie, jeszcze moja babcia 100 lat żyła, to przepraszam bardzo działacze Przegorzał pytam dlaczego to jest objęte Lasem Wolskim jak Las Wolski jest gdzie indziej, tam przecież są zabudowy, domy jednorodzinne to dlaczego to jest Las Wolski, Las Wolski jako ścisła zabudowa Lasu Wolskiego, ale to jest przy Księcia Józefa tereny, to jak to nie można tego zmienić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę nie utożsamiać imienia własnego Las Wolski z nazwą obszaru planu, wydaje się, że tak jest prościej, jeżeli nazwę obszaru planu, część terenów przyległych do Lasu Wolskiego również jest w tym planie, natomiast nazwa Las Wolski myślę sobie, że dla większości umowna taka przyjęta była bardziej zrozumiała. Te tereny nie zostały zaliczone do Lasu Wolskiego ani o te tereny Las Wolski nie zostanie powiększony, to są tereny zieleni, zarówno na etapie składania wniosków do planu jak i na etapie wyłożenia do publicznego wglądu ogłoszenia publiczne w prasie zawierały załącznik graficzny, który wyraźnie informował o granicach planu więc nikt Pani nie zaliczył do terenu Lasu Wolskiego jako Lasu Wolskiego tylko do terenów objętych planem. Takie wyjaśnienie proszę przyjąć. Czy mamy działki czy jesteśmy pobudowani, więc Państwo mają działki w terenach określonych w planie jako tereny o przeznaczeniu zieleni urządzonej, natomiast w planie nie ma nigdzie zapisu, że Państwo macie rozebrać istniejące budynki, mówimy o przeznaczeniu albo o stanie istniejącym. Więc przeznaczenia na nowe tereny budowlane nie ma, natomiast jest dopuszczenie utrzymania istniejącej zabudowy z prawem remontu i do tego Państwo macie święte prawo, a nawet obowiązek utrzymania budynków we właściwym stanie więc nikt tego prawa nie odbiera.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tak się nazywa. Proszę nie utożsamiać lasu jako lasu z nazwą planu, jest w planie zapisane, są wyodrębnione tereny leśne, w tym jest również i teren Lasu Wolskiego jako takiego, ale są również tereny zieleni urządzonej, które nie stanowią lasu.

**Projektant planu Pani Katarzyna Kaczorowska**

Proszę Państwa omawiając na początku obszar planu powiedziałam, że plan obejmuje Las Wolski oraz tereny u podbrzusza tego lasu od strony Księcia Józefa i od strony Chełma i Zakamycza. Las Wolski jest po prostu określeniem hasłowym, tak samo jak mamy plan Strzelnica, albo plan Kasztanowa to nie oznacza, że on obejmuje tylko domy na Kasztanowej tylko najbardziej znaczącym elementem tego planu jest np. ulica Kasztanowa, to jest hasłowo ustalona nazwa tego planu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Państwa myślę, że ile się dało nawzajem wymienić informacji, ile nam się udało to dobrze, resztę jeszcze raz proszę Państwa jeżeli Państwo będziecie składać uwagi proszę to robić pisemnie, dotrzymać terminu dlatego, że uwagi złożone po terminie ze względów formalnych nie mogą być rozpatrywane w trybie według przepisów ustawy. Przypominam, że ostatnim dniem składania uwag jest 3 sierpnia 2009 roku. Dziękuję Państwu bardzo i przypominam o wyłożeniu, ulica Sarego 4, poniedziałki 14.30 do 16.30, w pozostałe dni 13.00 do 15.00, wyłożenie trwa do 14 lipca.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„LAS WOLSKI” - 23 czerwca 2009 r.**

---

Na tym stenogram zakończono.

Stenogram, na podstawie  
nagrania na taśmach magnetofonowych  
wykonała: Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.  
o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK